

Spis treści

OTWARCIE KONFERENCJI	3
Piotr Krzystek	
Prezydent Miasta Szczecin.....	3
Dennis Gutgesell	
I Zastępca Starosty Powiatu Uecker-Randow	5
Kjell-Åke Persson	
Członek Zarządu Związku Gmin Skanii.....	7
REFERATY WPROWADZAJĄCE	9
Jose Antonio Ruiz de Casas	
Komisja Europejska, DG Regio – Współpraca Terytorialna	
<i>EUWT i strategiczny charakter współpracy europejskiej</i>	9
Dr Martin Niedermeyer	
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Europejskich Kraju Związkowego Saarland	
<i>Szanse i możliwości oraz różne płaszczyzny współpracy w ramach Europejskich</i>	
<i>Ugrupowań Współpracy Terytorialnej</i>	12
Przemysław Gembiak	
Przedstawiciel Departamentu Strategii i Planowania MSZ	
<i>Możliwości utworzenia europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej -</i>	
<i>uwarunkowania wynikające z prawodawstwa unijnego i krajowego</i>	
<i>(zapis wypowiedzi przedstawionej w formie prezentacji multimedialnej)</i>	16
Andreas Petters	
Dyrektor Instytucji Zarządzającej Programem INTERREG IV A	
Ministerstwo Gospodarki Meklemburgii Pomorza Przedniego	20
Stig Ålund	
Dyrektor Związku Gmin Skanii	22
BEST PRACTICE	25
Pascale Simon-Studer	
Referent Eurodistrict Strasbourg-Ortenau	
<i>Pogranicze niemiecko-francuskie</i>	25

Stef Geert Vande Meulebroucke	
Dyrektor Generalny Eurometropole Lille-Kortrijk-Tournai	
<i>Pogranicze belgijsko-francuskie</i>	28
Martine Kirchhoff	
<i>Pogranicze niemiecko-francusko-luksemburskie: Großregion/Grandregion</i>	31
KONCEPCJE UTWORZENIA EUWT W OBSZARZE EUROREGIONU POMERANIA	33
Piotr Krzystek	
<i>Metropolitalny wymiar EUWT</i>	33
Paweł Bartnik	
Dyrektor Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania	
<i>Euroregionalny wymiar EUWT</i>	37
Peter Heise	
Dyrektor Stowarzyszenia Kommunalgemeinschaft Europaregion Pomerania e.V.	39
DYSKUSJA – PANEL I: METROPOLITALNY WYMIAR EUWT	42
DYSKUSJA – PANEL II: EUROREGIONALNY WYMIAR EUWT	48
ROZPORZĄDZENIE (WE) nr 1082/2006 PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT)	55
USTAWA z dnia 7 listopada 2008 r. o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej (Dz. U. z 2008 r., Nr 218, poz. 1390)	55

OTWARCIE KONFERENCJI

Piotr Krzystek
Prezydent Miasta Szczecin

Prezydent przywitał przedstawicieli powiatów i władz regionalnych, zarówno tych z polskiej jak i niemieckiej strony. Swoje słowa powitalne skierował do wszystkich zaangażowanych w tematykę współpracy transgranicznej, szczególnie zaś do przedstawicieli Komisji Europejskiej i różnych obszarów transgranicznych Unii, którzy dzielić się będą swoimi doświadczeniami w tej materii. Jednocześnie wyraził swoje zadowolenie z obecności partnerów szwedzkich i zaznaczył, że to bardzo ważny kierunek dla Szczecina, który obrazuje to, że nie chodzi tu tylko o współpracę transgraniczną z partnerami niemieckimi, ale również ze szwedzkimi. Fakt ich obecności wskazuje na zainteresowanie tą tematyką również po drugiej stronie Bałtyku.

Prezydent Krzystek zaznaczył, że cel konferencji pozostaje taki sam jak w poprzednich jej edycjach i jest to przede wszystkim wymiana poglądów na temat współpracy transgranicznej, poszukiwanie nowych przestrzeni tej współpracy oraz analiza zachodzących w jej ramach procesów. Doświadczenie we współpracy na pograniczu pozwala na zrozumienie tego, co kryje się pod hasłem transgraniczność. Prezydent zaznaczył, że w wielu przypadkach nie rozróżnia się współpracy transgranicznej od współpracy międzynarodowej, a przecież są to dwie różne kwestie, do których należy podchodzić odmiennie.

Podkreślił on szczególnie czas, w którym organizowana jest konferencja, gdyż w 2010 r. przypada kilka rocznic: mija 60 lat od podpisania układu zgorzeleckiego, który był pierwszym układem normalizującym stosunki na pograniczu polsko-niemieckim, mija 40 lat od podpisania traktatu pomiędzy RFN a Polską o normalizacji wzajemnych stosunków – traktat podpisany w trakcie słynnej wizyty kanclerza Willego Brandta w Warszawie, mija też 20 lat od podpisania traktatu o potwierdzeniu istniejącej pomiędzy Polską a Niemcami granicy. W 2011 r. obchodzona będzie 20 rocznica podpisania traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, natomiast jeszcze w bieżącym roku 2010 jedną planowane są uroczystości związane z bardzo ważną rocznicą – 15 lat funkcjonowania Euroregionu Pomerania.

Wszystkie te dokumenty i wydarzenia wpływały bardzo istotnie na relacje na pograniczu polsko-niemieckim. Prezydent w szczególności odniósł się do współpracy realizowanej w ramach Euroregionu Pomerania, gdyż 15 letnie doświadczenie było wyjątkową nauką wzajemnej współpracy. Współpracy, która nauczyła rozwiązywać wspólnie problemy, dzięki której w chwili obecnej łatwiej jest spoglądać w przyszłość szukając bardziej wyrafinowanych form, które pozwolą jeszcze pełniej tę współpracę wypełniać zgodnie z założeniami polityki Unii Europejskiej. Dzisiejsza konferencja ma być tego przykładem. Prezydent Krzystek podkreślił, że projekt Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej postrzega jako nowy model kooperacji, który ma pomóc zacierać bariery i pokazywać to co w UE jest najważniejsze, czyli dobrą współpracę sąsiadów i stwarzanie wspólnej przestrzeni dla mieszkańców po obu stronach granicy.

Otwartym pozostaje pytanie czy uda się to zrobić. Wyraził jednak przekonanie, że dla wszystkich którzy są obecni na sali ten temat jest ważny, że to może nam pomóc, że myślenie w takich kategoriach i wykorzystanie instrumentów wskazywanych przez UE może dać efekt synergii, czyli coś co będzie wartością dodaną tej współpracy.

W swoim wystąpieniu zaznaczył, że Szczecin leży na peryferiach w stosunku do stolicy Polski. Bez wątpienia jest to dużym minusem, który skłania do poszukiwania we współpracy transgranicznej nowych wartości, tak by móc zrekompensować mniej korzystne położenie geograficzne miasta. Fakt, że Szczecin ma bliżej do trzech różnych stolic europejskich niż do Warszawy najlepiej to obrazuje.

Prezydent wyraźnie akcentował konieczność sprowadzenia współpracy na poziom obywatelski i silnego włączenia mieszkańców do tej współpracy. Jako przykład takiego działania wskazał starania Szczecina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 r. Dziękując wszystkim, którzy zaangażowali się w ten projekt, również organizacjom i urzędom po stronie niemieckiej, wskazywał na znaczenie i długofalowe efekty inicjatywy w postaci licznych partnerstw i projektów, które bez wątpienia wpłyną pozytywnie na skalę i jakość współpracy transgranicznej w przyszłości. Piotr Krzystek wyraził również przekonanie, że przestrzeń kultury tworzy jeden z najważniejszych elementów tworzących transgraniczny obszar metropolitalny. Należy przy tym pamiętać, że blisko 1/3 zgłoszonych projektów, które tworzyły szczecińską aplikację, to projekty polsko-niemieckie.

Nawiązując do tematyki konferencji, która skupi się na Europejskim Ugrupowaniu Współpracy Terytorialnej wyraził nadzieję, że uda się wspólnie wypracować pewien kierunek działania, gdyż czasu na dokonanie wiążących ustaleń jest coraz mniej. Poprzez dyskusję w sprawie EUWT Szczecin wraz ze swoimi partnerami, zamierza wpisać się w debatę która w Unii Europejskiej prowadzona wokół przyszłości polityki spójności. W szczególności dotyczy to jej kształtu w nowym okresie programowania, projektów jakie powinny być realizowane. Prezydent stwierdził, że wspólny głos w tej sprawie jest niezmiennie ważny, ale jeszcze ważniejsza jest próba wypracowania wspólnego stanowiska. Podkreślił, że tak naprawdę pozostaje na to jedynie 2011 r., do końca którego powinny zapaść wszystkie najważniejsze decyzje i że ta konferencja będzie dużym krokiem w tym kierunku.

Kończąc swoje wystąpienie, Prezydent zwrócił się do obu dyrektorów Euroregionu Pomerania podkreślając ich rolę i wkład w dalsze ustalenia. Zapowiadając ich wystąpienia, w trakcie których mają prezentować pewne rozwiązania w tej współpracy, wyraził nadzieję, że dzięki ich zaangażowaniu uda się skutecznie wykorzystać instrument współpracy transgranicznej, jakim jest EUWT.

Dziękując wszystkim za przybycie, a współorganizatorom za pomoc w organizacji konferencji, życzył pomyślnych i owocnych obrad.

Dennis Gutgesell
I Zastępca Starosty Powiatu Uecker-Randow

Na wstępie pan Gutgesell przypomniał przystąpienie Polski do UE w 2004 r. oraz przystąpienie do strefy Schengen w roku 2007, od którego na pograniczu polsko-niemieckim obowiązują de facto otwarte granice. W okresie od obu tych wydarzeń zrealizowano wiele ciekawych inicjatyw, ukształtowało się wiele relacji międzyludzkich, a Euroregion Pomerania przyczynił się do wdrożenia wielu ciekawych projektów. Zacieśnienie współpracy gospodarczej umożliwiły m.in. spotkania w ramach Polsko-Niemieckiego Kręgu Gospodarczego organizowanego przez IHK, a we wspólnym polsko-niemieckim gimnazjum w Löcknitz stworzono z myślą o przyszłych relacjach polsko-niemieckie klasy.

W tym kontekście zaznaczył, że niemieckich tej współpracy nie tylko się dyskutuje, ale robi się wiele konkretnych przedsięwzięć, czego przykładem jest również niedawno rozpoczęta budowa drogi pomiędzy powiatem polickim a Uecker-Randow.

W ocenie Dennisa Gutgesella nie chodzi już tylko o wzajemne poznanie się, spędzenie weekendu u sąsiada czy też zrobienie zakupów. W międzyczasie organizowane są wspólne konferencje podczas których omawia się rozwój regionu, wymienia poglądy na temat projektów turystycznych, jak również prowadzi wspólny monitoring Odry.

Równolegle do prowadzonych działań, które istniejącą granicę czynią jeszcze bardziej dostępną, prowadzi się rozmowy o nowych tematach, w których zamierzamy ze sobą współpracować, a w niektórych będziemy nawet musieli taką współpracę rozwinąć. W jego opinii przyszłość wspólnego regionu stawia przed nami liczne zadania w takich obszarach jak współpraca gospodarcza, kultura, sprawy społeczne czy w końcu ochrona środowiska.

Dennis Gutgesell szczególnie zwrócił uwagę na planowane na przyszły rok otwarcie przez Niemcy rynku pracy, i tym samym wolnego przepływu pracowników na polsko-niemieckim pograniczu. Zjawisko to jest szansą dla naszego regionu, którą powinniśmy wykorzystać, a ewentualnym problemom wspólnie stawić czoła odpowiednio wcześniej je identyfikując i rozwiązując. Starosta podkreślił, że wiele wyzwań, jakie niesie za sobą zmieniające się otoczenie można najlepiej pokonać, jeżeli wspólnie będziemy do tych spraw podchodzić.

Odnosząc się do tematyki konferencji (EUWT), podkreślił również konieczność wspólnego zintegrowanego podejścia. Szczególnie w kontekście identyfikacji szans, korzyści i potencjałów, ale również i ewentualnego ryzyka. Jednocześnie stwierdził, że tego rodzaju instytucja, wyposażona w kompetentnych pracowników może efektywnie realizować zadania i rozwiązywać powstające w przyszłości problemy.

Pan Gutgesell odniósł się również do planowanej w Meklemburgii Pomorzu Przednim reformy administracyjnej, w wyniku której ma dojść do fuzji powiatów. Przypomniał, że 7 lipca 2010 r. Landtag w Meklemburgii przyjął stosowną uchwałę, która otworzyła drogę do reformy. Przedmiotowa uchwała zawiera m.in. zapis, że powiaty Ostvorpommern, Uecker-Randow oraz miasto na prawach powiatu Greifswald utworzą jeden wspólny powiat o nazwie Südvorpommern (*tłum. Południowe Pomorze Przednie*). Zaznaczył, że o nazwie nowego powiatu zadecyduje jeszcze głosowanie, ale

faktem jest, że powstanie nowy powiat z 250 tys. mieszkańców, którego stolicą będzie Greifswald. W tym kontekście kluczowym jest pytanie co owa reforma oznacza dla rozwiązywanych powiatów, a w szczególności dla współpracy transgranicznej?

Starosta nawiązał do podpisanego niedawno porozumienia o współpracy partnerskiej pomiędzy Szczecinem a Greifswaldem. W jego ocenie obecna współpraca będzie nadal kontynuowana i nawet jeżeli powiat Uecker-Randow nie będzie już funkcjonował, to pozostaną ludzie, którzy w tą współpracę dotychczas byli zaangażowani i którzy udowodnili, że potrafią współpracować i że chcą tę współpracę z obopólną korzyścią kontynuować.

Kjell-Åke Persson

Członek Zarządu Związku Gmin Skanii

Pan Kjell-Åke Persson podkreślił, że związek Gmin Skanii z dużym zainteresowaniem przygląda się dyskusji na temat nowych możliwości, jakie stwarza europejskim regionom granicznym rozporządzenie Unii Europejskiej o współpracy terytorialnej. Związek Gmin Skanii od niemal 13 lat jest częścią Euroregionu Pomerania. To ważne, aby kraje wokół Morza Bałtyckiego mogły znaleźć nowe formy dla swojej współpracy. EUWT może być instrumentem dla rozwoju współpracy w regionie granicznym wokół Południowego Bałtyku. Kwestię tę omawiano już w Euroregionie Pomerania, ale nie zdecydowano jeszcze jaki obrać kierunek. Pan Kjell-Åke Persson pochwalił inicjatywę konferencji, którą podjęło Miasto Szczecin, aby kontynuować dyskusję na temat przyszłej współpracy w bardziej efektywny sposób niż dotychczas.

We wszystkich trzech krajach – w Niemczech, Polsce i w Szwecji – przyjęto krajowe ustawy związane z rozporządzeniem UE w sprawie EUWT, które zostało przyjęte przez Parlament Europejski i Radę latem 2006. Parlament szwedzki uchwalił ustawę w tej sprawie w dniu 17 czerwca 2009. Polska i Niemcy swoje ustawy uchwaliły trochę wcześniej. Zgodnie z ustawą szwedzką to rząd decyduje o uczestnictwie szwedzkiego członka w ugrupowaniu EUWT. Do tej pory jeszcze żaden samorząd, inna jednostka lub organizacja nie przyłączyły się do Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej, chociaż w kilku miejscach trwają dyskusje. Oprócz dyskusji w Euroregionie Pomerania również w Skanii toczą się rozmowy o ewentualnym

utworzeniu ugrupowania EUWT dla współpracy w regionie Cieśniny Sund (Öresund). W regionie tym już od 25 lat trwa owocna współpraca między Skanią i wschodnią Danią.

Szwedzka ustawa o EUWT nie zawiera żadnych ograniczeń co do odpowiedzialności jaką może przyjąć na siebie szwedzkie ugrupowanie w ramach współpracy w EUWT. W polskim ustawodawstwie natomiast jest zawarte jedno ograniczenie. To ograniczenie oznacza, że polski członek EUWT nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności za zobowiązania ugrupowania.

Zgodnie z treścią ustawy o EUWT Związek Gmin Skanii, który jest szwedzkim partnerem w Euroregionie Pomerania, mógłby zatem zostać członkiem ugrupowania EUWT. Należy jednak wyjaśnić więcej zagadnień przyszłego procesu ewentualnego tworzenia EUWT w regionie Południowego Bałtyku. Ta możliwość rozwoju współpracy między regionami granicznymi jest przecież stosunkowo nowa, więc nie jest to takie dziwne, że potrzeba czasu na wyjaśnienie wszystkich pytań, jakie się pojawiają.

REFERATY WPROWADZAJĄCE

Jose Antonio Ruiz de Casas

Komisja Europejska, DG Regio – Współpraca Terytorialna

EUWT i strategiczny charakter współpracy europejskiej

Pan de Casas wyraził swoje zadowolenie z dużej ilości inicjatyw transgranicznych, które ma okazję obserwować z perspektywy Komisji Europejskiej. Wszystkie one mają ten sam cel, mianowicie osiągnięcie integracji – jednego z głównych założeń Unii Europejskiej, dodatkowo podkreślonego w Traktacie Lizbońskim.

Prezentacja EUWT i strategiczny charakter współpracy europejskiej. Godnym podkreślenia jest strategiczny charakter współpracy europejskiej. Już wcześniej w trakcie konferencji wspomniano, że EUWT nie jest magicznym rozwiązaniem problemów, magię tą natomiast ma w sobie współpraca europejska. W celu przybliżenia znaczenia i strategicznego charakteru EUWT pan de Casas skoncentrował się na następujących aspektach:

1. kontekście powstania idei EUWT;
2. strategicznych cechach EUWT już istniejących, czerpiących korzyści z ostatnich zmian wprowadzonych przez Komitet Regionów;
3. próbie przewidzenia i skomentowania potencjalnych zalet EUWT w kontekście przygotowywanego przez Komisję raportu, który ukazać ma się w sierpniu 2011 roku.

EUWT jako instrument współpracy terytorialnej pojawił się w roku 2006. Miało to związek z dążeniem do wzmocnienia tej współpracy. Można powiedzieć, że EUWT jest instrumentem współpracy terytorialnej na poziomie Unii Europejskiej. To bardzo ważne, ponieważ warunki i przeszkody dla re-unifikacji Europy są często warunkami politycznymi, a warunki polityczne, przy całym szacunku dla polityków, nierzadko są bardzo dalekie od potrzeb obywateli. Instrumenty współpracy terytorialnej natomiast odzwierciedlają problemy, wartości, interesy i cele obywateli, ponieważ funkcjonują „na miejscu”. Są specyficznym sposobem wzmocnienia i pielęgnowania demokracji i integracji europejskiej w rzeczywistym wydaniu życia codziennego.

Ale dlaczego właściwie utworzono nowy instrument? Instytucje europejskie są wielokrotnie oskarżane o zbędne rozbudowywanie biurokracji i tworzenie nowych narzędzi, które niejednokrotnie są całkowicie bezużyteczne. Być może coś w tym jest. Jednak najważniejszym celem było wypełnienie luki pomiędzy dwoma systemami prawnymi rządzącymi współpracą terytorialną w Europie. Chodzi tu o prawo Rady Europy i system prawa wspólnotowego. Wcześniejszymi instrumentami współpracy były Europejskie Ugrupowania Interesów Ekonomicznych i Konwencja Madrycka. Niestety, wiele państw nie ratyfikowało konwencji, dlatego pozostała ona jedynie potencjalną platformą współpracy. Europejskie Ugrupowanie Interesów Ekonomicznych było natomiast instrumentem niewystarczającym. W roku 2006 pojawiło się zatem zadanie ominięcia określonych trudności i stworzenia nowych możliwości utworzenia czegoś, co nada współpracy terytorialnej bardziej neutralnego charakteru, możliwości stworzenia instrumentu bezpieczniejszego, funkcjonującego w stabilnych ramach. Neutralnego, ponieważ chodzi tutaj o współpracę różnych państw. Bezpiecznego, gdyż czasami zagadnienia prawne związane z jego funkcjonowaniem stają się instrumentami politycznymi. EUWT ze względu na swój europejski charakter opiera się wpływow polityki. Stabilnego, ponieważ raz utworzone EUWT funkcjonuje niezależnie od upływu czasu i zmian zachodzących wokół. Komisja starała się wykorzystać właśnie te możliwości i wypełnić luki. Rezultatem było właśnie utworzenie instrumentu współpracy terytorialnej jakim jest EUWT.

Pan de Casas przedstawił 5 głównych właściwości EUWT:

1. skalę;
2. znaczenie czasu i historii;
3. przejrzystość;
4. wartość dodaną;
5. koordynację.

Celem nie było „sprzedanie” idei EUWT, ale wskazanie za pomocą tych 5 cech skonfrontowanych z rzeczywistością realnych zalet tego instrumentu.

Skala – na podstawie konsultacji przeprowadzonych w Komitecie Regionów stwierdzono, że EUWT jest instrumentem efektywnym z punktu widzenia kosztów i zaangażowanych środków w sytuacji gdy jego zadaniem jest monitorowanie wielu projektów jednocześnie lub zarządzanie projektami dużymi. Skala jest więc potencjalną

zaletą EUWT. Dotychczas panowało myślenie sektorowe. Polityka regionalna koncentrowała się na bardzo szczegółowych zagadnieniach. Nadszedł jednak czas na połączenie różnych tematów, unifikację środków i instrumentów. Środkiem ujednolicenia i skoncentrowania różnych zagadnień w jednej instytucji jest właśnie EUWT. Nie tylko ze względu na skalę, ale również ze względu na czas. Co warto podkreślić, EUWT nie powstaje z próżni, jest zawsze odpowiedzią na potrzeby i wynikiem doświadczeń zdobytych we współpracy transgranicznej. Doświadczenie to może stanowić podstawę do utworzenia stabilnych i przejrzystych ram współpracy, jakie zapewnia EUWT.

Przejrzystość – co zwykły obywatel wie o współpracy terytorialnej? Czy obywatele są świadomi problemów, ale też korzyści płynących ze współpracy? EUWT może przyczynić się do zwiększenia przejrzystości, ponieważ samo jego utworzenie wynika z chęci stworzenia czegoś namacalnego, widocznego i trwałego.

Wartość dodana – to pewne zaskoczenie dla Komisji, ponieważ w czasie kiedy tworzono rozporządzenie, myślano o EUWT przede wszystkim jako o instrumencie koordynującym projekty i programy współpracy terytorialnej. W tej chwili programy w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej stanowią działalność 52% EUWT. Projekty w ramach EWT – 79%. Natomiast inne formy współpracy – 83%. Wysoki odsetek pozostałych form współpracy odzwierciedla wyobraźnię osób zaangażowanych w EUWT. Ugrupowanie jako instrument prawny jest otwarte, wartość dodana wynika z jego elastyczności. O ile ugrupowanie tworzy się, często w bólach, pod kątem określonego projektu, na dłuższą metę może służyć ono do wykonywania wielu innych działań jakich nie wyobrażano sobie na początku. EUWT służy instytucjonalizacji wszelkich form współpracy terytorialnej.

Koordinacja – co najważniejsze, EUWT może stanowić ramy koordynacji współpracy terytorialnej. Jest instrumentem komplementarnym w stosunku do istniejących już sieci i struktur.

Nie można pomijać problemów prawnych jakie pojawiają się podczas tworzenia EUWT. Sugestie dotyczące tego problemu także znajdują się w raporcie Komisji, który zostanie przedstawiony 1 sierpnia 2011 roku. Nie oznacza to oczywiście, że zmiany zostaną wprowadzone, jednakże prace trwają i kwestie te są rozpatrywane. Przede wszystkim w kontekście lepszej koordynacji zarządzania projektami i funduszami oraz utworzenia polityki horyzontalnej, nie fragmentarycznej. Zamiarem Komisji nie jest w

żadnym wypadku pouczanie rządów krajowych, jednakże niejednokrotnie zmuszona jest do przypominania rządów, że przepisy krajowe nie mogą być przeszkodą dla utworzenia EUWT, które jest instrumentem europejskim. Publikacja raportu będzie swego rodzaju naciskiem, który przyczyni się do dalszego rozwoju EUWT. Ugrupowanie jako podmiot prawa wywołuje także pytania dotyczące zewnętrznych stosunków Unii. W tej chwili aby stworzyć EUWT z państwem spoza Unii potrzebne są dwa państwa członkowskie. Aczkolwiek teoretycznie istnieje możliwość ustanowienia EUWT przez jedno państwo członkowskie i państwo spoza Unii. Możliwość taką należy wziąć pod uwagę. Stanowi to kolejną wartość dodaną instrumentu, ponieważ pozwala realizować cele międzynarodowe bez konieczności zawierania umowy międzynarodowej.

W dobie kryzysu należy także zapytać o celowość tworzenia ugrupowań w sytuacji kiedy dostęp do środków finansowych jest ograniczony. Czy EUWT służyć ma jedynie pozyskiwaniu pieniędzy? Pan de Casas podkreślił, że współpraca terytorialna jest wartością samą w sobie, bez znaczenia czy z udziałem, czy bez udziału europejskich funduszy.

W podsumowaniu pan de Casas nawiązał do słów Przewodniczącego Komisji Europejskiej, pana Jose Manuela Barroso, który stwierdził że w tej chwili Europa przechodzi przez okres próby. Unia musi pokazać, że jest czymś więcej niż 27 krajami oferującymi różne rozwiązania. Sukces można odnieść jedynie poprzez działanie lokalne i terytorialne, to jest właśnie myślenie europejskie.

Dr Martin Niedermeyer

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Europejskich Kraju Związkowego Saarland

Szanse i możliwości oraz różne płaszczyzny współpracy w ramach Europejskich

Ugrupowań Współpracy Terytorialnej

Na początku swojego wystąpienia dr Niedermeyer dziękując za zaproszenie, wyraził uznanie dla tempa rozmów jakie prowadzone są w ostatnim okresie na pograniczu polsko – niemieckim w odniesieniu do spraw związanych z poszukiwaniem rozwiązań dla istniejących wyzwań, ale również i modeli skutecznej współpracy transgranicznej.

W swoim wystąpieniu dr Niedermeyer omawiał szanse i możliwości różnych form współpracy w ramach Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej, przybliżył możliwość wykorzystania tego instrumentu z perspektywy europejskiej, ale również podzielił się oczekiwaniami w stosunku do UE w odniesieniu do tego instrumentu współpracy. Przybliżył również doświadczenia współpracy z obszaru transgranicznego *Großregion*, a także przedstawił funkcjonujące w tym obszarze modele EUWT.

Odnosząc się do tematyki konferencji wskazał na genezę kształtowania się Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej. Okazuje się, że kiedy w 2006 r. finalizowano rozmowy nad rozporządzeniem EUWT, jako kluczowe wskazywano na następujące argumenty: potrzebę instrumentu który ułatwi w Unii Europejskiej współpracę terytorialną, pomoże w ograniczeniu przeszkód które stoją na drodze tej współpracy, jednocześnie wskazywano na zwiększoną ilość obszarów transgranicznych w UE z chwilą jej rozszerzenia na wschód i jednoczesną konieczność wzmocnienia tej współpracy. Wskazano również, że dotychczasowe prawne instrumenty współpracy transgranicznej okazały się niezdolne do zapewnienia efektywnej współpracy w tych ramach. Natomiast jednym z kluczowych wniosków było stwierdzenie, że prawo wspólnotowe w odniesieniu do tej współpracy nie tworzy odpowiednich struktur ułatwiających skuteczną absorpcję środków finansowych w ramach programów INTERREG.

Odniósł się również do Komitetu Regionów, adwokata interesów regionów w Brukseli, który bardzo wyraźnie akcentował potrzebę instytucjonalizacji, wzmocnienia i zakotwiczenia współpracy transgranicznej.

Nawiązując jeszcze krótko do genezy powstania rozporządzenia o EUWT zaznaczył, że w początkowej fazie czyli w 2004 roku kiedy rozpoczęto rozmowy o strukturze finansowej po 2007 r., rozważono powstanie Europejskiego Ugrupowania Współpracy Transgranicznej, a dopiero w toku toczącej się do 2007 r. dyskusji przyjęto obecną nazwę Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej. Aspekt spójności terytorialnej która ma służyć szeroko rozumianej współpracy przestrzennej był zdaje się w tej sprawie kluczowy, dlatego też rozporządzenie to zostało wydane wspólnie z rozporządzeniem dotyczącym Polityki Regionalnej, Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności.

Dr Niedermeyer podkreślił, że obecna polityka europejska zajmuje się nie tylko polityką rolną czy polityką strukturalną w wąskim rozumieniu, ale również definiuje przyszłe perspektywy polityki regionalnej, co odzwierciedla się w dyskusji nad spójnością przestrzenną określaną jako spójność terytorialna. Szczególne znaczenie tej polityki widzimy w obecnym Traktacie Lizbońskim gdzie spójność terytorialna jest jednym z głównych celów Unii Europejskiej. To właśnie spójność regionów i obszarów jest w UE tak samo ważna jak spójność społeczna i gospodarcza, które stanowiły do dziś główne rozdziały polityki regionalnej. Dr Niedermeyer zaznaczył, że nie ma to jeszcze wprowadzie odzwierciedlenia w budżecie, ale wiele czynników pozwala w tej chwili patrzeć optymistycznie w przyszłość.

W 25 lat po układzie z Schengen, mieszkańcy UE żyją zasadniczo w Europie bez granic. Nadal jednak istnieją niewidoczne granice, na których wprowadzie nie ma kontroli, ale wyrażają się one w negatywnym oddziaływaniu różnych porządków prawnych na wewnętrznych granicach UE.

W Europie funkcjonuje wiele obszarów transgranicznych, a w ich ramach wiele różnych powszechnie znanych form współpracy. Jednocześnie wiele regionów gotowych jest na przejęcie większej odpowiedzialności za sprawy regionalne, poszukując rozwiązań dla szeregu różnych problemów, m.in. poprzez tworzenie związków celowych, podpisywanie różnych umów i porozumień, których rezultaty i wyniki są odmienne. Należy więc podkreślić, że instrumentarium współpracy transgranicznej istniało długo przed powstaniem rozporządzenia o Europejskim Ugrupowaniu Współpracy Terytorialnej. W obszarze współpracy SaarLorLux można wymienić współpracę komisji regionalnych, współpracę na szczeblu regionalnych władz uchwałodawczych (parlamentów regionalnych), od lat 90 istnieje doskonale funkcjonująca współpraca w ramach programu INETRREG, regularnie odbywają się spotkania najwyższych władz politycznych. Dysponujemy również przedstawicielstwem w Brukseli oraz Komitecie Regionów. Od 2005 roku funkcjonują dwa Eurodystrykty, które mają lokalny wymiar współpracy transgranicznej. W roku 2010 przekształciły się one w EUWT w celu lepszego ustrukturyzowania swojej wieloletniej współpracy.

Prezentując główne wymogi towarzyszące utworzeniu EUWT, Dr Niedermeyer podkreślił, że jednym z ważniejszych wyzwań było przekonanie do tego instrumentu władz centralnych wszystkich państw członkowskich. W odróżnieniu od władz europejskich i regionalnych, to właśnie one zgłaszały największe zastrzeżenia. Komisji

Europejskiej udało się przeforsować to rozporządzenie dzięki temu, że było one uchwalane wspólnie z innymi rozporządzeniami w sprawie EFRR czy EFS. W jego ocenie jeden z najważniejszych atutów i główna wartość tego instrumentu polega na możliwości powołania organu, który samodzielnie może uzgadniać z Unią Europejską programy i środki finansowe, jest ponadto samowystarczalny.

Jednocześnie zaznaczył, że EUWT jest konstrukcją, która powstaje w oparciu o prawo unijne. Należy jednak pamiętać o konieczności podjęcia decyzji o prawie państwa które będzie miało zastosowanie co ma bezpośrednie konsekwencje w wymiarze organizacyjnym.

W jego ocenie instrument ten być może nie jest najlepszy do osiągnięcia realizacji wszystkich stawianych sobie celów, ale z pewnością można go postrzegać jako *Rolls Royce* spośród wszystkich dostępnych. Jest swego rodzaju katalizatorem, strukturą która przyspiesza istniejącą współpracę w sensie jakościowej zmiany. W przypadku tej współpracy rzadko zdarza się, że partnerzy zaczynają od zera. Decyzja o utworzeniu EUWT jest z reguły wynikiem funkcjonującej już od lat współpracy i zebranych doświadczeń. Instrument ten nie powinien być celem, ale środkiem do osiągnięcia zamierzonych celów. Powołując się na dane francuskiej organizacji MOT (*Mission Operationelle Transfrontaliere*) Dr Niedermeyer wskazał, że do chwili obecnej udało się utworzyć 11 ugrupowań, a 20 kolejnych jest w fazie tworzenia.

Na zakończenie swojego wystąpienia odniósł się zagadnienia *Multilevel Governance*. Pod tym pojęciem partnerzy obszaru SaarLorLux rozumieją współpracę pięciu różnych partnerów funkcjonujących w tym obszarze. Poszczególni przedstawiciele polityczni pomimo różnic w zakresie swych kompetencji (np. kierowani wolą dobrej współpracy transgranicznej premierzy niemieckich landów, premier Luxemburga, prezydenci regionów francuskich) uzgadniają wspólne stanowiska w różnych sprawach). Jest to również współpraca pomiędzy egzekutywą, a partnerami na różnych płaszczyznach współpracy administracyjnej i pozarządowej.

Główne wartości jakie Dr Niedermeyer wskazał w odniesieniu do instrumentu EUWT to:

- 1) komplementarność z innymi instrumentami współpracy,
- 2) możliwość zintegrowania różnych płaszczyzn współpracy (*Multilevel Governance* w najlepszym wydaniu),

- 3) elastyczność stwarzająca możliwość współpracy zarówno na poziomie lokalnym jak i najszerszym europejskim rozumieniu. Wyjątkowa zdolność dopasowania się do różnych uwarunkowań instytucjonalno-prawnych,
- 4) duża zdolność do działania, dzięki posiadaniu osobowości prawnej,
- 5) umożliwia prowadzenie własnej księgowości, zatrudnianie własnego personelu, stwarza szanse do zarządzania środkami z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, kształtuje długofalową współpracę oraz jest instytucją tworzoną na gruncie prawa europejskiego.

Przemysław Gembiak

Przedstawiciel Departamentu Strategii i Planowania MSZ

Możliwości utworzenia europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej - uwarunkowania wynikające z prawodawstwa unijnego i krajowego (zapis wypowiedzi przedstawionej w formie prezentacji multimedialnej)

Wstęp

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP przypomniał, że Rozporządzenie (WE) 1082/2006 dotyczące Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej zawiera regulacje bezpośrednio obowiązujące wszystkie kraje członkowskie. Jednakże rozporządzenie w art. 16 wskazuje na konieczność ustanowienia krajowych przepisów w państwach członkowskich, umożliwiających skuteczne stosowanie tego rozporządzenia.

Współpraca transgraniczna

Współpraca transgraniczna nie może być rozumiana jako element oderwany od polityki państwa, ponieważ stanowi integralną część jego polityki zagranicznej. Jest to także część procesu integracji europejskiej. Zdaniem pana Gembiaka należy tę współpracę widzieć jako pozytywny element współdziałania między społeczeństwami, co powoduje możliwość zbliżania się państw i wspólnego poszukiwania takich form współpracy, które pozwolą wypracować trwałe wartości, na długi czas, stanowiące wartość dodaną we wzajemnych relacjach. Dobrze ukształtowana współpraca transgraniczna, także przy wykorzystaniu instrumentu EUWT, może: być skutecznym narzędziem w przezwyciężaniu podziałów historycznych, drzemących w ludzkiej

mentalności, umacniać dobre sąsiedzkie relacje między krajami, wspierać budowanie pozytywnego wizerunku państw i społeczeństw, zapewniać stabilność oraz partnerski i zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny.

Tak rozumiana współpraca transgraniczna, niezależnie od tego, jakie są różnice rozwojowe na poszczególnych pograniczach czy też w różnych dziedzinach pozwoli właściwie usytuować nowy instrument wspólnotowy - Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej. EUWT powinno być rzeczywiście tym instrumentem, który ułatwia i upowszechnia współpracę transgraniczną, transnarodową i międzyregionalną. Celem stosowania EUWT jest wzmocnienie spójności ekonomicznej i społecznej w określonych obszarach, w tym w wymiarze pogranicza. Warto zauważyć, że celowy charakter EUWT może jednocześnie w sposób wymierny przyczynić się do rozwoju społeczno-gospodarczego Regionów i promowania ich współpracy.

Uwarunkowania prawne

Podkreślono jednocześnie, że europejskie rozporządzenie o EUWT stanowi podstawę prawną, natomiast regulacje krajowe wprowadzone przez kraje członkowskie w wyniku wypełnienia art. 16 omawianego rozporządzenia pełnią rolę koniecznego uzupełnienia. Stają się one elementem pomocniczym, ułatwiającym stosowanie przepisów rozporządzenia. Państwa członkowskie ustanawiają takie przepisy, jakie są właściwe do skutecznego stosowania rozporządzenia, czyli są to przepisy wspierające. W polskim systemie prawnym wymienić należy następujące akty prawne pozwalające stosować to rozporządzenie: Ustawa z dnia 7 listopada 2008 r. o EUWT, która reguluje zasady organizacji EUWT na terenie Polski. Ustawodawca ustalił, że minister spraw zagranicznych jako minister wiodący wydaje zgodę polskim podmiotom w drodze decyzji administracyjnej na przystąpienie do EUWT z siedzibą na terenie innego państwa oraz na utworzenie i przystąpienie do EUWT z siedzibą na terenie Polski. Zgoda wydana jest w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego, ministrem do spraw finansów publicznych oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych. Minister spraw zagranicznych jest jednocześnie zobowiązany przez ustawodawcę do prowadzenia rejestru EUWT, który ma istotne znaczenie. Poprzez wpisanie do tego rejestru ugrupowanie nabywa osobowość prawną. W tym miejscu warto zauważyć, że cała struktura nowego ugrupowania ma charakter

osoby prawnej. Może to mieć szczególne przełożenie w relacjach pomiędzy jego członkami oraz w relacjach między państwowymi.

Kwestie finansowe

Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej jest finansowane przez instytucje powołujące to ugrupowanie. Koszt założenia ugrupowania i prowadzenia jego bieżącej działalności pokrywany jest ze środków własnych. Mogą być to np. składki członkowskie. Zdaniem pana Gembiaka jest to o tyle ważne, że wynika z tego pewne zobowiązanie. W zależności od prowadzonej działalności ugrupowanie ma możliwość uzyskania środków z budżetu Unii Europejskiej w ramach określonych programów po spełnieniu stosownych warunków, jakie są właściwe dla danych programów. Członkowie EUWT mają obowiązek określenia w statucie ugrupowania uzgodnienia dotyczące wkładów finansowych oraz zasad rachunkowych i budżetowych regulujących funkcjonowanie EUWT.

W ocenie przedstawiciela polskiego resortu spraw zagranicznych niezmiernie ważne jest, by potencjalne podmioty mogły sobie uświadomić, że zarówno w konwencji, jak i w statucie należy określić wszystkie te przepisy, które będą regulowały krok po kroku poszczególne działania. Wymaga to współpracy ze sobą i wejścia na drogę partnerskiego dialogu.

Trzeba również wyraźnie podkreślić, że fakt utworzenia EUWT nie oznacza, że ugrupowanie automatycznie otrzyma środki z budżetu UE. Ugrupowanie zarządza ponadto samodzielnie swoim budżetem, co wynika z konstrukcji instrumentu. Nie jest wymagane, aby EUWT było finansowane ze składek członkowskich, ale zaleca się, by był taki impuls, który będzie scalał zaangażowanych członków i dawał jednocześnie poczucie odpowiedzialności za całą strukturę ugrupowania. Warto też dodać, że okres finansowania EUWT kończy się z momentem rozwiązania ugrupowania.

Siedziba statutowa - prawo państwa członkowskiego - rola EUWT

Zgodnie z przepisem rozporządzenia, EUWT będzie traktowane jak podmiot państwa członkowskiego, na terenie którego znajduje się siedziba statutowa tego ugrupowania. Podmioty zainteresowane utworzeniem EUWT uzgadniają lokalizację siedziby tego ugrupowania. Jaka może być rola EUWT? Skoro posiada ono zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnych o najszerszym zakresie przyznawanym

osobom prawnym na mocy prawa krajowego państwa członkowskiego, w którym ugrupowanie ma siedzibę, to może prowadzić takie działania, które będą wspierały rozwój obszaru objętego formułą EUWT. Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej nie tworzy dodatkowego poziomu administracyjnego. Członkowie ugrupowania nie przenoszą na nie żadnych kompetencji wynikających z przepisów prawa krajowego. Podmioty funkcjonujące na pograniczu wiedzą, jakie są potrzeby i lokalne priorytety rozwojowe. Punktem wyjścia dla sukcesu funkcjonowania EUWT jest wyraźne określenie zadań i celów, dla których ten instrument powinien stanowić właściwe rozwiązanie.

Utworzenie EUWT związane jest z realizacją konkretnych zadań. Współpracujący partnerzy pochodzący z różnych państw członkowskich o odmiennych systemach prawnych, jako członkowie EUWT mogą przyjąć wspólne rozwiązania potrzebne do realizacji konkretnych zadań tego ugrupowania określonych wcześniej w konwencji i statucie. Należy podkreślić, że w istotę EUWT wpisany jest charakter celowy. Oznacza to, że ten instrument nie powinien być wykorzystywany jako mechanizm monitorowania współpracy na pograniczu, ale do realizacji konkretnych zadań, do stworzenia takich rozwiązań, które będą służyły społecznościom lokalnym. Jeżeli partnerzy współpracujący na poziomie trans granicznym, transnarodowym lub międzyregionalnym ocenią, że przyjęcie tej formy prawnej, tzn. EUWT, może przyczynić się do lepszego osiągnięcia celów ich współpracy, utworzenie ugrupowania będzie w tym przypadku zasadne.

Przemysław Gembiak sformułował trzy wskazówki do wykorzystania przez podmioty, zainteresowane utworzeniem EUWT:

1. Wypracowanie własnego katalogu potrzeb w obszarze zainteresowania właściwych podmiotów – najpierw każdy we własnym zakresie;
2. Przeprowadzenie identyfikacji wspólnych potrzeb i opracowanie jednego katalogu celów;
3. Wypracowanie projektu konwencji, statutu i nazwy planowanego EUWT w duchu partnerskiego dialogu.

Perspektywa EUWT

Na uwagę zasługuje jednocześnie art. 17 Rozporządzenia (WE) 1082/2006, w myśl którego do dnia 1 sierpnia 2011 r. Komisja Europejska zobowiązana jest

przedłożyć Parlamentowi Europejskiemu i Radzie sprawozdanie ws. stosowania tego rozporządzenia w państwach członkowskich oraz ewentualnych propozycji zmian. W związku z tym problematyka EUWT będzie jednym z tematów dyskusji podczas węgierskiej i polskiej Prezydencji w Radzie UE.

Warto zatem, aby w ramach tych prezydencji prowadzić systematyczną, konstruktywną dyskusję na temat EUWT. Samorządy każdego szczebla w Unii Europejskiej mogą współkształtować europejską politykę ale w ścisłej współpracy z rządami ich państw. Jest tu mowa o dialogu, który najpierw powinien odbyć się na szczeblu krajowym. To świadczy jednocześnie o dojrzałości funkcjonowania w wymiarze demokracji. EUWT nie wyklucza dialogu z właściwymi podmiotami rządowymi oraz podmiotami Unii Europejskiej.

W odniesieniu do polsko-niemieckiego pogranicza w kontekście wyzwań w zakresie współpracy transgranicznej i regionalnej istnieje potrzeba wprowadzenia tematu EUWT do agendy posiedzenia *Komitetu ds. Współpracy Przygranicznej* Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej do spraw Współpracy Regionalnej i Przygranicznej. Powinno to być wspólne zadanie władz rządowych i samorządowych. MSZ Polski pragnie podkreślić, że Komisja Międzyrządowa jest szczególnie wartościowa dla rozwoju i koordynacji współpracy przygranicznej.

Andreas Petters

Dyrektor Instytucji Zarządzającej Programem INTERREG IV A Ministerstwo Gospodarki Meklemburgii Pomorza Przedniego

Podobnie jak partnerzy polscy, partnerzy niemieccy analizują na bieżąco możliwości jakie niesie ze sobą instrument EUWT. Jako przedstawiciel ministerstwa gospodarki, ale również przedstawiciel Instytucji Zarządzającej programem INTERREG IVA zaznaczył, że do chwili obecnej podjęto decyzję o dofinansowaniu projektów na łączną kwotę 132 mln €. Jego zdaniem pokazuje to dużą dynamikę współpracy transgranicznej gdzie idee i pomysły są wdrażane i realizowane poprzez szereg różnych projektów. Jako przykład podał obecnie realizowaną budowę promenady pomiędzy Świnoujściem o miastem Ahlbeck.

Jednocześnie zwrócił się z szeregiem otwartych pytań do uczestników konferencji: do realizacji jakich projektów/tematów we współpracy transgranicznej

potrzebny jest ten instrument? Jakie okoliczności naciskają? Czego brakuje i w końcu gdzie musi nastąpić poprawa, która uzasadniałaby zastosowanie i wdrożenie tego instrumentu?

Następnie przytoczył wypowiedź przedstawiciela niemieckiej mniejszości w Belgii, który stwierdził, że we współpracy transgranicznej wiele zależy od tego jaki jest jej stopień, czy jest on wysoki czy raczej niski? W jego opinii, jeżeli ten stopień jest niski, to jest mało prawdopodobne, że nowy instrument przyniesie jakąś konkretną jakościową poprawę.

Andreas Petters dostrzega dwa obszary w których obie strony mogłyby ze sobą ściślej kooperować: kwestie związane z ochroną przeciwpowodziową oraz przeciwdziałanie nielegalnemu wywozowi śmieci w obszarze granicznym. Są to bardzo konkretne obszary, gdzie realizacja wspólnych zadań mogłaby zostać ułatwiona poprzez wykorzystanie omawianego tu instrumentu współpracy jakim jest EUWT.

Zaznaczył, że partnerzy z Brandenburgii i Meklemburgii Pomorza Przedniego gotowi są do współpracy. Jeżeli więc, któryś z partnerów z Meklemburgii miałby w nowej strukturze uczestniczyć, to zostanie to sprawdzone pod kątem obowiązujących przepisów. Zapewnił, że nikt nie będzie robił przeszkód natury biurokratycznej, ale wnioski zostaną starannie sprawdzone. Jeżeli więc partnerzy uzgodnią wspólnie statut, to w przeciągu trzech miesięcy stanowisko ministerstwa zostanie określone. Brandenburgia będzie również w tej materii konstruktywnym partnerem. Wskazał jednocześnie, że właściwym partnerem po stronie polskiej jest MSZ.

Na zakończenie swojej wypowiedzi jeszcze raz postawił pytanie o tematy, które skłaniają do tego by zdecydować się na tę *przygodę*. Zwrócił uwagę, że istnieją nie tylko pozytywne aspekty tej współpracy ale istnieje również szereg trudności. Wprawdzie te trudności mają zostać rozwiązane w ramach przygotowywanej nowelizacji rozporządzenia o EUWT, ale jednym z ważniejszych pytań jest czy w ogóle do tej nowelizacji dojdzie. Według jego oceny zainteresowanie państw członkowskich tym tematem jest raczej słabe.

Pewnym aspektem o którym warto pamiętać są działania lobby na rzecz ewentualnego zwiększenia środków na przyszłą współpracę, tak by móc realizować więcej wspólnych projektów. Można rozważyć, czy w tym odniesieniu EUWT gwarantowałyby bardziej skuteczne i efektywne działania niż dotychczasowe ramy.

Stig Ålund
Dyrektor Związku Gmin Skanii

W roku 2010 przypada jubileusz 15-lecia Euroregionu Pomerania. Strona szwedzka bierze udział w tej współpracy od trzynastu lat. Opiera się ona na umowie, którą podpisały zarządy stowarzyszeń. Można powiedzieć, że ze szwedzkiej strony współpraca ta nie była bardzo aktywna. Pan Ålund podkreślił jednak, że jest to ważna współpraca, naturalna w tym regionie geograficznym Europy, współpraca którą trzeba dalej rozwijać i wzmacniać.

EUWT być może stanowi taką nową możliwość jeszcze skuteczniejszego nawiązywania kontaktów, bądź też tworzenia warunków do rozwoju w tym regionie geograficznym. Może to prawda, jak powiedział Dr Niedermeyer, że oznacza to nowe szanse, nowe możliwości. Jednak należy także zaznaczyć, że znajdujemy się w tak początkowej fazie procesu, że dziś bardzo trudno jest ocenić, jakie skutki przyniesie ze sobą ten instrument i jakie otworzy możliwości. Aczkolwiek informacje na temat współpracy odbywającej się w Kraju Saary i w okolicznych regionach są bardzo interesujące. Może dowodzi to, że EUWT może stać się prawdziwą siłą dla przyszłego rozwoju również w Euroregionie Pomerania.

Szwecja była ostatnim z partnerów, który przyjął nową ustawę w związku z rozporządzeniem UE z roku 2006. Dyskusję na jakich dziedzinach się skoncentrować rozpoczęto dopiero niedawno. W południowej Szwecji najważniejsza jest współpraca z Danią wschodnią, z regionem Cieśniny Sund (Öresund), z którym łączą Szwecję więzy historyczne i gdzie istnieje tak wiele płaszczyzn kontaktów.

Ogólnie rzecz biorąc w Szwecji toczy się bardzo mało dyskusji na temat wykorzystania EUWT jako instrumentu współpracy. Może jedynym wybijającym się, pozytywnym wyjątkiem jest współpraca między Haparandą i Tornio na północy, a więc między Szwecją a Finlandią. W rejonie Południowego Bałtyku takie dyskusje miały miejsce m.in. w Euroregionie Pomerania, gdzie przy kilku okazjach wiodący politycy regionu mieli możliwość zapoznać się z podstawami tej formy współpracy. Szczecińską konferencję można na pewno uznać za doskonałą pionierską próbę uzyskania wspólnej wiedzy o tym, w jaki sposób można by kontynuować współpracę.

W Szwecji to rząd podejmuje decyzję o tym, czy można utworzyć ugrupowanie. Szwedzkie ustawodawstwo zgadza się w dużym stopniu z ustawami w Niemczech i w

Polsce, może z kilkoma wyjątkami. Rząd szwedzki zlecił monitorowanie czy też nadzór nad takim ugrupowaniem rządowemu organowi, który sprawuje nadzór nad wszystkimi osobami prawnymi w kraju.

Jedną z różnic, istniejących między ustawą szwedzką i przynajmniej polską jest taka, że ustawodawstwo szwedzkie nie zawiera żadnych ograniczeń co do zobowiązań, jakie może przyjąć na siebie takie ugrupowanie. Polska ustawa zawiera wyraźniejszą granicę co do zobowiązań, które może przyjąć na siebie polski partner w takiej współpracy. Tak jest również w Danii, tam również istnieją wyraźne ograniczenia, duński partner nie może przyjąć na siebie dowolnych zobowiązań.

Podczas dyskusji na ten temat po stronie szwedzkiej stwierdzono, że istnieje kilka ogólnych celów, do których można wykorzystać ugrupowanie EUWT – mianowicie dialog polityczny, silniejsze niż do tej pory zespolenie regionu granicznego oraz stwarzanie możliwości rozwoju. Takim ogólnym celem może być także rozwijanie wspólnych projektów oraz spójność społeczno-ekonomiczna. To nic wyjątkowego, gdy mówi się o tym, jako o celach ogólnych dla współpracy w ramach EUWT. Tak samo mniej więcej opisuje się przecież współpracę w Euroregionie Pomerania czy w regionie Cieśniny Sund (Öresund) z Danią. Może zatem trzeba by pójść dalej, i wymienić kilka konkretnych tematów, w które mogłoby zaangażować się ugrupowanie.

Infrastruktura i transport to oczywiście zagadnienia, których dobra organizacja w tej części Europy jest bardzo istotna. Strona szwedzka ubolewa nad faktem, że od partnerów oddziela ją morze, co z jednej strony stwarza szczególne problemy, a z drugiej daje także dobre możliwości. W tej dziedzinie rozwinęła się już szeroka współpraca np. między portami tej części basenu Południowego Bałtyku – być może tutaj będzie można zastosować EUWT. Innowacje i badania naukowe to kolejny dobry temat, wokół którego można by rozwinąć współpracę w ramach EUWT. Turystyka, kultura to kolejne obszary potencjalnej współpracy w ramach ugrupowania. W tym miejscu zaproponować można już konkretny projekt, można by mianowicie opracować wspólną mapę turystyczną w regionie Południowego Bałtyku. Dyskutowano także o komunikacji i rozwoju technik informacyjnych oraz o rynku pracy. Trzeba to traktować jako przykłady możliwości rozwijania współpracy w ramach EUWT w tym regionie. Jednak do utworzenia EUWT pozostała jeszcze długa droga, Polska, Niemcy i Szwecja to trzy kraje, które mają się zespolić, różne kultury, różne języki oraz cały szereg innych

czynników - geograficznych, przynajmniej między Szwecją a Polską i Niemcami, które sprawiają, że ta sytuacja jest szczególna.

Pan Ålund zakończył swą wypowiedź stwierdzeniem, że należy wykazać cierpliwość w sytuacji gdy Unia Europejska ma zająć stanowisko wobec sprawozdania na temat dotychczasowego rozwoju w okresie obowiązywania rozporządzenia w sprawie EUWT, tzn. od 2006. Nic nie dzieje się w krótkim czasie i należy być wytrwałym, kiedy wchodzi się w nowe formy współpracy.

BEST PRACTICE

Pascale Simon-Studer

Referent Eurodistrict Strasbourg-Ortenau

Pogranicze niemiecko-francuskie

Na obszarze Górnego Renu istnieją trzy *eurodystrykty*: *Pamina*, *Region Freiburg* oraz *Trójnarodowy Dystrykt Bazylea*. Żaden z nich nie ma struktury EUWT. Jedynym EUWT jest Strasbourg-Ortenau. Po stronie niemieckiej obszar objęty współpracą jest znacznie większy niż po stronie francuskiej, choć jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców to jest ona wyrównana. Interesy partnerów są czasami odmienne, z jednej strony jest Strasbourg będący metropolią i urbanistycznym centrum regionu, a po drugiej stronie dominuje obszar wiejski. Interesy burmistrzów i mieszkańców z obrzeży tego obszaru są często odmienne niż tych przy samej granicy.

Prezentując genezę powstania EUWT Strasbourg-Ortenau pani Simon-Studer wskazała na potrzebę uczestnictwa w tych strukturach przedstawicieli władz rządowych, które stanowią niezastąpione wsparcie merytoryczne w rozwiązywaniu powstałych problemów. Sama współpraca w ramach tych struktur osadzona jest na działalności projektowej. Projekty są prowadzone i realizowane przez ekspertów. Dlatego też we wszystkich obszarach aktywności ukształtowano grupy eksperckie w ramach których realizowane są następnie konkretne projekty. I tak np.: w obszarze zdrowia realizowane są projekty dla osób chorych na epilepsję, są wspólne systemy ratownictwa, w obszarze edukacji wprowadzono duże przedsięwzięcie w zakresie dwujęzyczności i kształcenia zawodowego, w obszarze transportu istnieje jeden bilet *EUROPAS*. Niedawno również wystartowano z projektem e-demokracji, który polega na tym, że utworzono specjalną platformę internetową zawierającą szereg pytań skierowanych do mieszkańców. Mieszkańcy mogą się w ten sposób wypowiedzieć co jest dla nich ważne, które projekty należy realizować, jakie sprawy są najbliższe ich sercu. Istnieje możliwość dyskusji i zgłaszania konkretnych projektów lub komentowania zgłoszonych już propozycji. Niemal wszystkie z wyżej wymienionych projektów są współfinansowane w ramach programu INTERREG.

Pani Simon-Studer podkreśliła, że niezmiernie ważnym jest włączenie i zaangażowanie mieszkańców. W tym celu realizuje się liczne wspólne przedsięwzięcia, jak: wspólne wycieczki rowerowe, europejski piknik, europejski dzień chodzenia po górach, etc.

Pomyślnie zakończona procedura utworzenia EUWT poprzedzona była wielomiesięczną dyskusją, w trakcie której starano się zidentyfikować główne deficyty we współpracy. Jednym z istotniejszych deficytów jaki wspólnie zidentyfikowano był brak osobowości prawnej oraz brak jednego wspólnego organu, który występowałby w imieniu całości. Szczególnie uciążliwy był brak wspólnego budżetu, jednocześnie współpracy nie ułatwiała nierównowaga geograficzna. Istniejąca współpraca była zbyt słabo postrzegana zarówno w kategoriach politycznych jak i społecznych.

Dnia 1 lutego 2010 r. doprowadzono wszystkie formalności do końca. Statut i konwencja zostały przyjęte. Na ich podstawie powołano Sekretarza Generalnego oraz Radę Eurodystryktu w skład której wchodzi 48 członków. Niebawem jednak Rada powiększy się o dwóch nowych członków, którymi będą przedstawiciele rządu Niemiec i Francji. Dotychczas obowiązującą zasadę jednomyślności zastąpiono zasadą większościową, zdaniem Simon-Studer narodowość nie będzie miała już żadnego znaczenia, a to jest czymś bardzo oryginalnym. Jednocześnie Rada wybiera jednego Prezydenta i jednego zastępcę na okres dwóch lat. Powołano zarząd w składzie czternastu członków.

Głównymi priorytetami współpracy uczyniono wspólnie uzgodniony rozwój całego regionu oraz włączenie w cały ten proces mieszkańców tego obszaru. Głównymi celami na szczeblu lokalnym są: uzgodnienie głównych kierunków politycznych, osadzenie współpracy w ramach obszaru metropolitalnego całego Górnego Renu, stworzenie innowacyjnych rozwiązań w obrębie zarządzania (przykład podejmowania decyzji zgodnie z zasadą większościową), rozwój transgranicznych kompetencji interkulturalnych rozumianych jako polityczna kultura podejmowania wspólnych decyzji, zakotwiczenie współpracy w regionalnych strukturach współpracy transgranicznej.

W wymiarze europejskim najważniejsze cele jakie sobie postawiono to: włączenie się w dyskusję nad przyszłością spójności terytorialnej (przygotowane propozycje wysłano już do Brukseli), poprzez przyjmowanie innowacyjnych rozwiązań stanie się czymś w rodzaju „laboratorium” integracji europejskiej.

W ocenie pani Simon-Studer główne wyzwania natury formalnej leżą w sprecyzowaniu roli i formuły udziału władz rządowych w tej nowej strukturze (oczywiście pominąć należy kompetencje dotyczące wyrażenia zgody na utworzenie i funkcjonowanie EUWT). Państwo niemieckie widzi się jako obserwator, natomiast państwo francuskie chce być pełnoprawnym członkiem tej struktury łącznie z płaceniem składek. Władze centralne Francji chcą mieć również przedstawiciela w zarządzie, co dla niemieckiej strony stanowi pewien problem. Wynika on z faktu, że EUWT ma swoją siedzibę po stronie francuskiej i tym samym francuskie prawo ma zastosowanie do wszelkich aktywności. Również instytucja nadzorująca znajduje się po stronie francuskiej. Trudno więc oczekiwać, że niemiecki urzędnik podporządkuje się innemu prawu niż własne.

Innym wyzwaniem są różne systemy prawne i wynikające z nich różne kompetencje dla uczestniczących partnerów. Administracja po obu stronach Renu jest bardzo różna i odmiennie skonstruowana. Zdaniem prelegentki kluczowe jednak pozostaje zaufanie i wola wzajemnej współpracy. Między innymi dlatego wpisano do porozumienia, że najważniejszym celem jest współpraca transgraniczna, a wszystkie pozostałe przypadki muszą być rozwiązywane od przypadku do przypadku. Przede wszystkim więc realizacja wspólnych projektów, a na powstające wyzwania reaguje się na bieżąco. Szukając rozwiązania problemu znajduje się właściwe i nowe rozwiązania.

Kończąc swoje wystąpienie pani Simon-Studer wskazała katalog cech, kompetencji i zdolności, które ułatwiają współpracę: odwaga, ograniczenie myślenia w kategoriach państwowych, postrzeganie rzeczy z innej perspektywy oraz poszukiwanie i otwartość na innowacyjne rozwiązania, myślenie w kategoriach europejskich, kompetencja negocjacji z uczestniczącymi instytucjami, umiejętność prezentowania danej sprawy, umiejętność lobowania zarówno na szczeblu narodowym jak i europejskim.

Stef Geert Vande Meulebroucke
Dyrektor Generalny Eurometropole Lille-Kortrijk-Tournai
Pogranicze belgijsko-francuskie

Eurometropole Lille – Kortrijk – Tournai utworzono 28 stycznia 2008 roku i było ono pierwszym EUWT w Europie. Pan Vande Meulebroucke podkreślił, że ponad dwa lata działalności pozwoliło zdobyć pokaźne już doświadczenie, aczkolwiek jest daleki od stwierdzenia, że wie o EUWT wszystko. Z pewnością zna bardzo dobrze problemy związane z tworzeniem ugrupowania. Eurometropole Lille – Kortrijk – Tournai położone jest na pograniczu francusko – belgijskim, swym zasięgiem obejmuje 3 regiony. Na terytorium tym mówi się w dwóch językach, francuskim (75% obszaru) i holenderskim (25% obszaru). W tej chwili gotowy jest praktycznie cały zespół EUWT – oprócz dyrektora (Pan Vande Meulebroucke) w jego skład wchodzi jeszcze: koordynator administracyjny, koordynator ds. komunikacji, czterech koordynatorów projektów oraz sekretarka.

Eurometropole powstało w otoczeniu nieco podobnym do otoczenia Szczecina, chodzi mianowicie o transgraniczną aglomerację. Eurometropole położone jest pomiędzy trzema niezwykle ważnymi metropoliami Europy: Paryżem (mniej niż godzina drogi pociągiem), Londynem (trochę ponad godzina drogi pociągiem) oraz Brukselą (35 minut jazdy pociągiem). Sama aglomeracja z 2 200 000 mieszkańców znajduje się wśród 30 największych aglomeracji w Europie, stosunek ilości Francuzów i Belgów wynosi mniej więcej 50:50. Jest to wynikiem dążenia do równowagi zarówno politycznej, ale także finansowej – 25% budżetu Eurometropole pochodzi z części walońskiej, 25% z części flamandzkiej i 50% z części francuskiej.

Utworzenie EUWT było rezultatem wielu lat transgranicznej współpracy. W roku 1991 odbyła się pierwsza konferencja transgranicznych organizacji międzygminnych. Oficjalne porozumienie w sprawie współpracy transgranicznej podpisano w roku 2002. Powstała francusko-belgijska parlamentarna grupa robocza, której celem było zidentyfikowanie i stworzenie listy problemów pogranicza, a także zaproponowanie najlepszych form współpracy w problematycznych dziedzinach. Kiedy tylko pojawiło się rozporządzenie o EUWT, szybko przekonano przedstawicieli regionów wchodzących w skład Eurometropole i przystąpiono do tworzenia pierwszego w Europie ugrupowania. W 2009 roku rozpoczęto kompletowanie zespołu EUWT, wiązały się z tym pewne

problemy dotyczące umów z pracownikami, do tej pory niektóre z nich wymagają zgody francuskiego rządu.

Istotną rolę w kształtowaniu ugrupowania miały badania jakie przeprowadzono na pograniczu w latach 1998 – 2002, które wskazały potencjalne dziedziny współpracy. Badania te dotyczyły jednak współpracy na poziomie miast, konieczne było szersze ujęcie tego współdziałania. Duże znaczenie miała również praca grupy parlamentarnej, w której zasiadali przedstawiciele zainteresowanych regionów z Francji i Belgii. Grupa ta zobowiązała się do usunięcia przeszkód prawnych stojących na drodze do utworzenia EUWT.

Ostatecznie można było zacząć tworzenie ugrupowania. Oczywiście, EUWT posiada kilka interesujących cech szczególnych, najważniejszą z nich jest osobowość prawna. Pan Vande Meulebroucke zaznaczył, że w Eurometropole przyjęto całościowe podejście do struktur współpracy. Oznacza to, że wszystkie możliwe i kompetentne instytucje zaproszono do podpisania porozumienia w celu ustanowienia trwałego partnerstwa. Bardzo ciekawa jest reguła tzw. podwójnego parytetu, według której wybierane jest kierownictwo ugrupowania. Mianowicie każdego roku następuje rotacja pomiędzy przewodniczącymi pochodzącymi z Francji i Belgii, dodatkowo przewodniczący belgijscy raz pochodzą z Flandrii, przy następnej kadencji zaś – z Walonii.

Podsumowując, Eurometropole tworzą dwa państwa, Francja i Belgia, po stronie francuskiej występuje jeden region - Nord-Pas-de-Calais, po stronie belgijskiej natomiast – Walonia i Flandria. Idąc dalej w dół w strukturze podziału administracyjnego obu państw po stronie Francji w skład ugrupowania wchodzi departament Nord, w Belgii – prowincje Zachodnia Flandria i Hainaut.

Struktura organizacyjna samego Eurometropole opiera się o prezydium i zgromadzenie, w którym zasiada 84 członków oraz zarząd składający się 32 osób, z uwzględnieniem podwójnego parytetu. Dodatkowo funkcjonuje zgromadzenie burmistrzów gmin tworzących Eurometropole, nie jest to ciało decyzyjne, pełni natomiast funkcje informacyjne i komunikacyjne. W strukturze ugrupowania wyróżnić można poziom polityczny i techniczny. Funkcjonuje 6 tematycznych komitetów, które z kolei ustanawiają specjalne grupy projektowe. Bardzo istotny jest także udział społeczeństwa w strukturach EUWT – w specjalnym forum zasiada 60 przedstawicieli różnych grup społecznych i zawodowych, po 30 z każdego państwa.

Wartością dodaną Eurometropole jest przede wszystkim fakt, że nie jest instytucją państwową, żadne z państw nie ma możliwości zdominowania ugrupowania. W strukturze organizacyjnej obowiązuje równowaga, zarówno pomiędzy państwami i regionami, ale także taka sama pozycja miast, niezależnie od rozmiarów i liczby ludności. Pan Meulebroucke stwierdził, że ugrupowanie jest po trosze swego rodzaju laboratorium, w którym odkrywa się nowe modele myślenia. EUWT nie jest strukturą tak sztywną, jak może się niektórym wydawać. Daje wiele możliwości wdrażania projektów europejskich w bardzo elastyczny sposób dzięki uczestnictwu w strukturach przedstawicieli różnych poziomów władz administracyjnych i społeczeństwa. Jeśli więc chcemy „Europy regionalnej”, Europy w wydaniu *bottom-up*, EUWT jest najlepszym do tego instrumentem. Rządzenie wielopoziomowe jest bardzo ważne. W Eurometropole obecne są wszystkie poziomy, to bardzo ważne jeśli chce się być efektywnym.

W chwili obecnej Eurometropole koncentruje się na opracowaniu dobrej a zarazem prostej i zwięzłej strategii operacyjnej, opierając się na pracach sześciu grup roboczych i analizie wszystkich zrealizowanych programów Interreg. Następnie strategia ta zostanie wykorzystana w rozmowach z Komisją, aby ta uwzględniła ją w swoich programach. Tym samym Eurometropole nie będzie jedynie biernym widzem, ale skłoni Komisję do uwzględnienia rzeczywistych potrzeb swojego regionu.

Konieczne jest również myślenie o strukturach ugrupowania nie tylko w chwili obecnej, ale także za lat kilka i kilkanaście. Pan Meulebroucke stosuje tutaj podejście zwane „otwartą innowacyjnością”. Oznacza ono nie tylko fizyczne otworzenie granic, ale także otworzenie umysłów. Żyjemy w społeczeństwie nieustannie poruszającym się, nie ma już granic pomiędzy gospodarkami, nauką i kulturami. Kreatywność jest wypadkową tych dziedzin. Taka jest właśnie otwarta kreatywność i jest to strategia jaka zostanie zastosowana na terytorium Eurometropole.

Podsumowując swoje wystąpienie pan Meulebroucke zwrócił uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, o ile ważna jest sama struktura EUWT, niemniej ważna jest „chemia”, która zaczyna się na najwyższych szczeblach. Eurometropole miało to szczęście, że w jego tworzenie zaangażowało się trzech prominentnych polityków, pomimo że pochodzili oni z różnych regionów i reprezentowali odmienne opcje polityczne, potrafili się zrozumieć bardzo dobrze. Ta „chemia” wprowadzana jest w tej chwili do grup roboczych – jest to najlepsza droga do stworzenia dobrego EUWT. Po drugie, zaproponował aby wszystkie już istniejące EUWT współpracowało ze sobą

ściślej. W związku z tym zorganizowana zostanie w styczniu 2011 roku konferencja, w której udział wezmą zarówno przedstawiciele funkcjonujących ugrupowań, jak również tych w trakcie tworzenia.

Martine Kirchhoff

Pogranicze niemiecko-francusko-luksemburskie: Großregion/Grandregion

Na wstępie przedstawiła współpracę w obszarze Großregion wskazując na kontekst historyczny, gospodarczy i polityczny obecnie realizowanej współpracy, w której uczestniczą regiony czterech państw członkowskich Unii Europejskiej (Niemcy, Francja, Luksemburg i Belgia). Przedstawiony przez nią referat koncentrował się jednak na współpracy w ramach programów operacyjnych INTERREG. Głównym celem było przedstawienie ewolucji zarządzania tym programem od klasycznie przyjętych form do osadzenia tej współpracy w ramach instrumentu Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej.

W okresie od 2000 r. do 2006 r. program INTERREG na obszarze Großregion podzielony był wewnętrznie na mniejsze podobszary, co często uniemożliwiało realizację wspólnych projektów przez sąsiadujących ze sobą partnerów. Zebrane w tym okresie doświadczenie mogło prowadzić tylko do jednego wniosku, że podział na trzy różne obszary wsparcia w ramach jeszcze szerszej współpracy instytucjonalnej nie odpowiada na potrzeby i nie gwarantuje efektywnego rozwiązania istniejących lub powstających problemów we współpracy transgranicznej.

W trakcie dziewiątego szczytu politycznego Großregion (spotkanie najwyższych przedstawicieli politycznych regionów uczestniczących we współpracy) podjęto decyzję o zmianie tego stanu rzeczy i rozpoczęciu działań zmierzających do utworzenia jednego wspólnego programu dla całego obszaru wsparcia/Großregion. Podczas tego samego spotkania zdecydowano, że program będzie zarządzany w oparciu o strukturę Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej, które zastąpi i przejmie obowiązki Instytucji Zarządzającej programem INETRREG na obszarze Großregion. Za główne zalety wyboru tej opcji uznano większą neutralność i elastyczność współpracy oraz lepszą rozpoznawalność w wymiarze europejskim.

Z rozpoczęciem prac nad tworzeniem nowych struktur trzeba było czekać aż do 2009 roku, ponieważ rządy nie wszystkich państw uczestniczących w tej współpracy implementowały stosowne przepisy wykonawcze do rozporządzenia unijnego o EUWT. Jednak od 2009 r. prace ruszyły na dobre i jeszcze w tym samym roku przeprowadzono wszystkie niezbędne konsultacje i procesy. Zdecydowano, że siedzibą przyszłego EUWT będzie Lotaryngia. Na koniec roku stosowną informację przekazano do Komitetu Regionów. W kwietniu 2010 r. opublikowano w dzienniku urzędowym Unii Europejskiej statut ugrupowania. Pierwszy i jak dotąd jedyny EUWT w Europie w formie Instytucji Zrządzającej programem INTERREG stał się faktem. W programie uczestniczy jedenastu partnerów, decyzje zapadają jednomyślnie a łączna kwota do wydania na różne projekty wynosi 212 mln Euro.

Kończąc swoje wystąpienie podkreśliła, że EUWT nie powinno być celem. Jest raczej pewnym standardem współpracy administracyjnej. Do utworzenia skutecznego EUWT potrzebna jest jednak bardzo dobra współpraca i wzajemne zaufanie partnerów.

KONCEPCJE UTWORZENIA EUWT W OBSZARZE EUROREGIONU POMERANIA

Piotr Krzystek

Metropolitalny wymiar EUWT

Prezydent Miasta Szczecin przedstawił w swoim wystąpieniu propozycję metropolitalnego wymiaru EUWT. W chwili obecnej poziom wzajemnych relacji jest wyższy, podobnie jak poziom współpracy, która mocno osadza się w realiach transgranicznych i która dzięki temu może być bardziej konkretna, bardziej moderowana i efektywniejsza.

EUWT ma sens wtedy, kiedy wszyscy na pograniczu będą mocno przekonani co do jego struktury, pomysłu i jego przygotowania. Jeżeli będzie to projekt odpowiadający aspiracjom węższej grupy podmiotów, to będzie on zawsze projektem ułomnym. Pan Krzystek podkreślił, że wspólna wymiana doświadczeń i przemyśleń jest szansą na to, że pomysł ten i jego realizacja będzie najbardziej odpowiadała potrzebom wszystkich podmiotów biorących udział w tym przedsięwzięciu.

W swoim wystąpieniu Prezydent Krzystek poruszył następujące zagadnienia: czynniki i procesy determinujące współpracę transgraniczną; możliwe płaszczyzny współpracy; warunki efektywności funkcjonowania EUWT; zasady współpracy; cele i obszary współpracy; kolejne kroki, które należy podjąć w najbliższym czasie, aby ten proces skutecznie zakończyć.

Jako czynniki i procesy determinujące obecną i przyszłą współpracę transgraniczną zostały wymienione:

- Zasady na jakich przyznawane jest finansowanie w ramach programu INTERREG. Jest to finansowanie, które wywołało wiele wspólnych procesów. Dzięki niemu możliwe były konkretne działania;
- Wejście Polski do strefy Schengen. Zjawisko osiedlania się obywateli Polski na terenie przygranicznym;
- Starania Szczecina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Projekt ten w ogromny sposób przyczynił się do współpracy i wywołuje efekt wzajemnego wspierania

się w przestrzeni kultury, która jest istotna w rozwoju współpracy transgranicznej;

- Zmiany w strukturze gospodarczej i demograficznej na obszarze całego Euroregionu Pomerania;
- Perspektywa otwarcia niemieckiego rynku pracy dla polskich obywateli;
- Dyskusja o instrumentach i programach współpracy terytorialnej w nowej perspektywie finansowej 2014-2020.

Prezydent Krzystek przedstawił także propozycje możliwych płaszczyzn współpracy w ramach EUWT, do których zaliczył:

- Zarządzanie funduszami strukturalnymi;
- Prowadzenie strategicznej współpracy;
- Ewentualne odgrywanie roli narzędzia realizacji projektu współpracy.

Z punktu widzenia szczecińskiego obszaru metropolitalnego jakościową zmianę może zapewnić strategiczna współpraca realizacji wspólnych projektów. Zmierzają do tego, aby priorytety wybierane w ramach tych projektów były spójne i razem tworzyły pewien program dla obszaru metropolitalnego. W projektach tych nie ma miejsca na przypadkowość.

Warunkami efektywnego funkcjonowania nowego instrumentu współpracy w aspekcie organizacyjnym są:

- Zaufanie i przepływ informacji związanych z planowanymi inicjatywami jako podstawa;
- Koordynacja działań i uzgadnianie wspólnych stanowisk;
- Zaangażowanie osób posiadających wysokie kompetencje językowe i interkulturowe, umocowanych jednocześnie w strukturach miejskich, powiatowych i regionalnych;
- Wydzielenie współpracy transgranicznej z ogólnej współpracy międzynarodowej;
- Zagwarantowanie środków finansowych na współpracę.

Możliwe płaszczyzny współpracy w aspekcie projektowym, to:

- Realizacja projektów uwzględniających silne strony partnerów niemieckich i polskich;
- Realizacja projektów uwzględniających interes i potrzeby każdego z zaangażowanych partnerów;
- Podejmowanie działań, które mieszczą się w przyznanych ustawowo kompetencjach;
- Interdyscyplinarność podejmowanych działań oraz określenie priorytetowych obszarów współpracy;
- Realizacja projektów, które mogą uzyskać dofinansowanie ze środków UE i innych.

Zasady współpracy wynikają z ogólnych reguł w Unii Europejskiej, a więc:

- Zasada Partnerstwa;
- Zasada Pomocniczości;
- Zasada lokalnej i regionalnej samorządności;
- Zasada Multilevel-Governance, zgodnie z którą należy angażować w działania spójnościowe wszystkie podmioty na każdym szczeblu samorządu.

Cele współpracy:

- Usieciwienie społecznej, gospodarczej i kulturalnej płaszczyzny współpracy transgranicznej;
- Instytucjonalne i organizacyjne przygotowanie Transgranicznego Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego do nowego okresu finansowania 2014-2020;
- Wypracowanie i wspólne wdrożenie kompleksowego i systemowego programu poprawy spójności terytorialnej i społecznej gospodarczej na obszarze Euroregionu Pomerania.

Proponowane obszary współpracy:

- Kultura oraz Europejski Obszar Kultury;
- Dwujęzyczność, którą Prezydent uznał za rzecz niezmiernie ważną. W ramach usuwania barier językowych bardzo dobrze rozwijają się w Szczecinie programy dwujęzyczności w szkołach podstawowych, gimnazjach i w szkołach średnich. W systemie dwujęzycznym uczy się obecnie ponad 10 tys. młodzieży;

- Edukacja zawodowa. Jest to przestrzeń, w której występują problemy z wzajemnym uznawaniem uprawnień;
 - Współpraca młodzieżowa. Młodzież najłatwiej wchodzi w relacje transgraniczne;
 - Wspieranie społecznej, gospodarczej mobilności transgranicznej;
- Przyszłość EUWT. Stałe konsultacje przedstawicieli gospodarki, administracji, nauki i sektora pozarządowego.

Mówiąc o kolejnych krokach, Prezydent Krzystek wskazał pilność myślenia o strukturze instytucjonalnej EUWT. Ważna jest legitymacja polityczna do działania w oparciu o wypracowaną strategię. Stąd konieczne jest zaangażowanie przede wszystkim organów wykonawczych samorządów, a więc wójtów, burmistrzów, prezydentów w celu uzyskania wsparcia politycznego. Z kolei owe wsparcie polityczne akceptowane przez organy uchwałodawcze będzie podstawą do tworzenia takiej struktury.

Kolejną ważną rzeczą jest sekretariat techniczny. Będzie składał się z ludzi odpowiedzialnych za realizację poszczególnych kierunków działań poprzez kolejne projekty. Powinien posiadać swoje zaplecze eksperckie analizujące bieżące procesy transgraniczne. Zdaniem Prezydenta ważne jest, by doprosić do tego pomysłu ludzi patrzących z dystansem politycznym i merytorycznym na to, co dzieje się w tej przestrzeni transgranicznej i będących w stanie wypracować kierunki działań. Na czele takiego podmiotu powinien stanąć dyrektor odpowiedzialny za realizację i koordynację wyznaczonych działań, który będzie powoływany przez zaangażowanych partnerów.

Przygotowanie takiej instytucji nie będzie oznaczało cesji kompetencji transgranicznych, pozostaną one dalej u podmiotów tworzących EUWT. Należy pamiętać, że jest to instrument, który ma ułatwić współpracę, nie powinien natomiast zastępować roli, jaką pełnią podmioty, które go tworzą.

Zdaniem Piotra Krzystka szansa, jaką daje EUWT jest duża. Dzięki ugrupowaniu możliwe będzie dołączenie do tych obszarów transgranicznych w Europie, które dobrze wykorzystają szansę wynikającą ze swojego sąsiedztwa.

Paweł Bartnik

Dyrektor Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania

Euroregionalny wymiar EUWT

Dyrektor Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania zaprezentował euroregionalną koncepcję utworzenia EUWT w obszarze Euroregionu Pomerania.

Dyskutując o EUWT na granicy polsko-niemieckiej, a być może polsko-niemiecko-szwedzkiej, należałoby zadać sobie pytanie: co dalej z Euroregionem Pomerania, czy powinien nadal istnieć? Zdaniem pana Bartnika euroregiony działające w Europie od 1958 r. spełniły swoją funkcję, tak samo Euroregion Pomerania. Jednak nowa rzeczywistość w Europie, również na granicy polsko-niemieckiej, być może wymaga nowej struktury i porozumienia, które dałoby szansę lepszej realizacji współpracy między partnerami w regionie transgranicznym.

Zadaniem pana Bartnika w ciągu piętnastu lat działalności Euroregionu Pomerania udało się wiele osiągnąć. Jednym z sukcesów jego działalności jest przełamanie barier społecznych, które funkcjonowały na granicy polsko-niemieckiej. Udało się również zbudować sieć partnerstw samorządowych i instytucjonalnych. Stworzono infrastrukturę służącą realizacji wspólnych zadań. Powstała sieć połączeń komunikacyjnych zarówno społecznych, jak i drogowych. W kwestii połączeń drogowych jest oczywiście jeszcze wiele do zrobienia, ale już widoczna jest duża zmiana jakościowa. Polska część Euroregionu Pomerania odegrała ogromną rolę w przygotowaniu województwa zachodniopomorskiego do przystąpienia do Unii Europejskiej.

Dyrektor polskiej części Euroregionu Pomerania wskazał również kwestie, których nie udało się zrealizować. Pierwszą z nich jest doprowadzenie do rzeczywistego wspólnego planowania rozwoju obszaru transgranicznego. Po jednej i po drugiej stronie granicy działają stowarzyszenia, które często spotykają się ze sobą i dyskutują, jednak, zdaniem pana Bartnika, w myśleniu często zatrzymują się a granicach. Słowo „wspólnie” jest rzadko używane.

Bardzo udanym doświadczeniem jest wspólny sekretariat techniczny w *Löcknitz*, w którym pracują polscy i niemieccy urzędnicy. Wspólnie przyjmują wnioski, pracują wspólnie z beneficjentami.

Nie wypracowano nadal wspólnych standardów zatrudnienia, standardów edukacyjnych oraz administracyjnych. Nie udało się także utworzyć Metropolii Szczecińskiej liderem rozwoju polsko-niemieckiego obszaru, przez co Euroregion Pomerania przez piętnaście lat nie wypracował swojej roli, do której został stworzony. Pan Bartnik podkreślił, że zarówno to, co udało się osiągnąć jak również to, czego zrealizować się nie udało, jest kwestią jego subiektywnych odczuć.

W związku z powyższym należy zastanowić się, czego oczekiwać od utworzenia EUWT na pograniczu, a czego nie daje Euroregion Pomerania. EUWT to przede wszystkim podmiot, który reprezentuje cały obszar geograficzny Euroregionu Pomerania (na podstawie wcześniej zawartego porozumienia przy tworzeniu europejskiego ugrupowania). Jest to również podmiot wspólnego planowania rozwoju, czyli tego, czego obecnie nie udało się osiągnąć. To także podmiot dający szansę pozyskania nowych źródeł finansowania partnerstwa dla rozwoju gospodarczego. EUWT pozwoli ujednoczyć standardy na danym obszarze.

Pan Paweł Bartnik jako członek zespołu powołanego przez *Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego* przytoczył wielokrotne tematy dyskusji toczonych w ramach tego zespołu, a dotyczącego utworzenia EUWT. Stanowisko Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Gmin Polskiego Regionu Pomerania, czyli wszystkich gmin i powiatów województwa zachodniopomorskiego, zobowiązało Zarząd tego stowarzyszenia do działania na rzecz utworzenia EUWT. Została również podjęta uchwała na Sejmiku Wojewódzkim, która nakazała taki kierunek Marszałkowi i Zarządowi. W sensie formalnym uzyskano wsparcie polityczne po polskiej stronie do utworzenia EUWT.

Zdaniem powołanego zespołu, EUWT powinno mieć następujących partnerów: Kommunalgemeinschaft Euroregion Pomerania, Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pomerania, Województwo Zachodniopomorskie, Miasto Szczecin. Jest to projekt otwarty, więc można zapraszać również innych partnerów, np.: Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Turystyki w Schwerinie, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Warszawie.

Najpilniejsze zadania dla regionu transgranicznego, realizowane przez tak stworzone EUWT to:

- zarządzanie funduszami europejskimi INTERREG w okresie akcesyjnym 2014-2020;
- planowanie rozwoju obszaru transgranicznego obejmującego teren dzisiejszego Euroregionu Pomerania po stronie niemieckiej i polskiej;
- inspirowanie potencjalnych beneficjentów do realizacji wspólnych polsko-niemieckich projektów;
- ciągły monitoring zmian gospodarczych, społecznych zachodzących na terenie EUWT Pomerania i rekomendowanie niezbędnych korekt przyjętego programu rozwoju.

Pan Bartnik zaznaczył, że EUWT nie musi być jedynym ugrupowaniem na omawianym obszarze. Istnieją naturalne europejskie ugrupowania, które nie są tak nazwane, ale ich współzależność jest znacząca. Możliwe więc wydaje się utworzenie EUWT – Wyspy Uznam i Wolin, a także EUWT – Doliny Dolnej Odry.

Peter Heise

Dyrektor Stowarzyszenia Kommunalgemeinschaft Euroregion Pomerania e.V.

Na początku swojego referatu nawiązał do wystąpień swoich poprzedników. Wskazał on, że na polsko-niemieckim pograniczu, w obszarze Euroregionu Pomerania, mamy do czynienia z zupełnie odmienną sytuacją niż na pozostałych obszarach. Punkt wejściowy do współpracy jest zupełnie inny:

- granica o której jest mowa ma dopiero 65 lat;
- struktura społeczna jest bardzo wymieszana. Brak jest rodzimej społeczności;
- zwrócił szczególną uwagę na zasadę *bottom-up*.

W swoim wystąpieniu wskazał na początki powstania Euroregionu Pomerania, gdzie od czasu podjęcie pierwszych uzgodnień do momentu zakończenia ustaleń minęło pięć lat. To był okres trudnych negocjacji i dochodzenia do wspólnej strategii. Partnerzy ze

Szwecji potrzebowali jeszcze kolejnych trzech lat, aby podjąć decyzję o przystąpieniu do współpracy.

W jego ocenie te aspekty zmuszają partnerów, aby na sprawę utworzenia EUWT spojrzeć w nieco innych kategoriach i z innej perspektyw niż ma to miejsce w EUWT zlokalizowanych w zachodniej Europie. Wprawdzie struktura i ramy współpracy będą podobne, to jednak akcenty tej współpracy powinny być rozłożone trochę inaczej uwzględniając przede wszystkim perspektywę lokalną i regionalną.

Przypomniał również o dyskusji jaka toczyła się po stronie niemieckiej i towarzyszącym jej uprzedzeniom przed uznaniem Szczecina jako centrum Euroregionu Pomerania. W końcu jednak uznano Szczecin za centrum i tak też postrzega się go do dziś.

Odnosząc się do zagadnień związanych z EUWT, wskazał, że Euroregion Pomerania nie ma osobowości prawnej, a na polsko – niemieckim pograniczu nie obowiązują porozumienia z Karlsruhe czy z Mainz. Tak samo jak na początku tworzenia Euroregionu punktem wyjścia do dalszych ustaleń są regulacje wynikające z Konwencji Madryckiej.

Wyraźnie akcentował, że utworzenie EUWT jest konstrukcją dobrowolną i nikt nikogo nie zmusza do udziału. Niezmiernie ważnym jest aby partnerzy dostrzegli wartość dodaną tego instrumentu, ten dodatkowy element korzyści musi być bardzo widoczny. Zauważył, że Euroregion Pomerania może nie jest w swej współpracy tam gdzie być powinien, ale też nie należy rozwiązywać Euroregionu. Jego zdaniem EUWT nie zastąpi Euroregionu.

W ocenie pana Heise, nie należy zaczynać od spraw najtrudniejszych, a sama struktura tego instrumentu współpracy jest bardzo wymagająca. Przypominał również, że proces uzgodnień z gminami i powiatami jest długotrwały, co z pewnością wydłuży cały proces konsultacji. Skonstatował, że Euroregion Pomerania jako taki powinien pozostać, a ewentualne EUWT zostanie utworzone pomiędzy Urzędem Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego a Kommunalgemeinschaft Euroregion Pomerania e.V.

Kontynuując wątek związany z utworzeniem EUWT zaznaczył, że jeżeli partnerzy myślą o administrowaniu programem INTERREG, to należy zastanowić się czy obecni partnerzy gotowi będą przekazać swoje kompetencje i czy może nie byłoby bardziej zasadnym włączenie ich w ten proces. Równie trudnym punktem do ustalenia będzie

zdolność prowadzenia EUWT i ustalenie jego odpowiedzialność prawnej. Zaproponował on, aby EUWT tworzone było na fundamencie obecnego Wspólnego Sekretariatu Technicznego, który przejąłby w przyszłości zadania EUWT. Argumenty, które przemawiają za takim działaniem to: długoletnia współpraca pracowników WST, którzy od lat się znają i ze sobą współpracują przy realizacji różnych projektów, znają procedury obowiązujące w ramach programów transgranicznych. Innym argumentem za takim procedowaniem jest fakt, że w przeciwieństwie do partnerów zachodnich, na tym obszarze w proces tworzenia struktur EUWT nie będą włączone władze landowe/regionalne czy powiaty (po stronie niemieckiej), ale przedstawiciele szczebla lokalnego, którzy są członkami stowarzyszenia i mogą działać jedynie w granicach swych możliwości i kompetencji.

DYSKUSJA – PANEL I: METROPOLITALNY WYMIAR EUWT

Daniel Wacinkiewicz otworzył dyskusję pytaniem o zasadność utworzenia EUWT w wymiarze transgranicznym, o cechy specyficzne, specyfikujące tę transgraniczność oraz o możliwości działania na poziomie samorządowym.

Na postawione pytanie **Jose Antonio Ruiz de Casas** odpowiedział, że można żyć bez EUWT, tak jak można żyć bez mikrofonów, czy współpracy transgranicznej. Oznacza to, że EUWT nie jest niezbędne. Należy natomiast zastanowić się jaką wartość dodaną daje nam ten instrument. Kluczem jest tutaj wspomniane już wcześniej zaufanie polegające na oddaniu określonych kompetencji samorządom. We współpracy terytorialnej nie chodzi tylko o jej wymiar horyzontalny i wertykalny, o podejście *bottom-up*, czy *top-down* – ważne jest właśnie zaufanie. Sama współpraca transgraniczna może być bardzo pożyteczna dla polepszenia współpracy wewnętrznej na wszystkich poziomach zarządzania. Doświadczenie pokazuje, że regulacje krajowe leżały u podstaw porażki niektórych ugrupowań. Rozporządzenie w sprawie EUWT weszło w życie w roku 2006, pierwsze krajowe regulacje dotyczące EUWT pojawiły się dopiero dwa lata później. Główną przyczyną jest tutaj niechęć państw. Pan Casas odniósł się do wypowiedzi Przemysława Gembiaka z MSZ, który stwierdził że współpraca transgraniczna leży w sferze polityki zagranicznej państwa. Zdaniem pana Casasa, to bardziej domena polityki regionalnej Unii Europejskiej, a więc relacji zagranicznych, w których uczestniczą inne podmioty. W klasycznym ujęciu relacje zagraniczne są czymś innym niż polityka zagraniczna, stanowiąca domenę władzy centralnej. Relacje zagraniczne są pojęciem szerszym, obejmują kompetencje gmin, regionów i innych podmiotów. Wzajemne zaufanie stanowi podstawę wielopoziomowego zarządzania, z różnymi rodzajami współpracy na poszczególnych poziomach. EUWT integruje zaangażowane podmioty, jego wartość dodaną stanowi potencjalne zaufanie.

Stef Geert Vande Meulebroucke podkreślił wyjątkowość położenia i historii Szczecina. Należy jednak pamiętać, że każdy region ma swoją historię i swoje problemy. Podobnie było w Eurometropole. Początkowo nie było tam żadnej spójności. Jeżeli wziąć pod uwagę, że w Belgii regiony walczą między sobą, a we Francji tak wiele zależy od władz centralnych, można uświadomić sobie jakim wyzwaniem było utworzenie EUWT. To jest

właśnie zadanie dla polityki. Przede wszystkim chodzi tutaj o tak zwane „małżeństwo z rozsądku”. Oznacza ono, że kierujemy się przede wszystkim racjonalnością, wierząc że z czasem pojawi się też „miłość”. Pan Meulebroucke odniósł się także do jednej z głównych zasad Unii Europejskiej – zasady subsydiarności. Oznacza ona, że władze centralne wcale nie muszą oddawać kompetencji samorządom, jeżeli są w stanie wykonać dane zadania lepiej. Jednak jedynie przy zaangażowaniu instytucji wszystkich szczebli można zachęcić władze do próby usprawnienia polityk na niższych poziomach. W tym kontekście nie można zapominać, że obecnie Europa nie przewodzi, a jedynie podąża za światowym trendem powstawania transgranicznych metropolii. Państwa i regiony nie mogą blokować tego procesu. W Eurometropole potrzeba było 19 lat na przemysłenia i badania. W tym czasie nie było EUWT. Kiedy tylko pojawiła się możliwość utworzenia takiego ugrupowania nie czekano tam na kolejne tysiące stron wspólnej strategii, wykonano skok. Ważniejsze tutaj okazało się poczucie pewnej wspólnoty, a nie kompletna wspólna strategia. Współpraca transgraniczna jest o wiele bardziej efektywna, jeżeli opiera się na solidarności.

Pascale Simon-Studer zaznaczyła, że EUWT jest związane z transgranicznością, a transgraniczność ma wiele wspólnego z mieszkańcami danego regionu. Dla obszaru transgranicznego Strasburg/Ortenau sformalizowanie i nadanie osobowości prawnej dotychczasowym strukturom współpracy dało możliwość efektywnego wykorzystania unijnego instrumentu współpracy, ułatwiło zaangażowanie w tą współpracę partnerów na wszystkich szczeblach administracyjnych oraz pozwoliło na skuteczne włączenie się władz rządowych.

Jednocześnie podkreśliła, że od planowanej rewizji rozporządzenia o EUWT oczekują stworzenia możliwości zastosowania regulacji wynikających z prawa prywatnego. Chodzi tu głównie o ułatwienie rozwiązywania problemów związanych z zatrudnianiem osób. Dla osób zatrudnionych w EUWT z siedzibą w jednym z państw członkowskich obowiązujące prawo sytuuje je często w bardziej uprzywilejowanej sytuacji. A przecież należy pamiętać, że we współpracy transgranicznej chodzi przede wszystkim o wyrównywanie warunków, równoważenie istniejących dysproporcji.

Daniel Wacinkiewicz podsumowując wcześniejsze uwagi dotyczące wątpliwości z kształtowaniem się EUWT zaznaczył, że należałoby je postrzegać również w kontekście

przykładu Eurometropole uważanego za wielki sukces. Dziewiętnaście lat, które były potrzebne, aby procesy kooperacji doszły do obecnego stanu pokazuje, że nie należy w problemach upatrywać głównego wroga, tylko spojrzeć na nie jako wyzwanie i konsekwencję w działaniu, które może zabrać wiele czasu.

Pytaniem wyjściowym jest, czym jest zaufanie i wola współpracy? W zarządzaniu, które odbywa się na wielu poziomach, dostrzec można potencjały nie tylko drzemiące w samej administracji, ale również w potężnej sile, jaką w społeczeństwie obywatelskim reprezentują organizacje pozarządowe.

Marek Sztark

Szczecin 2016

Starania Szczecina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury opierały się między innymi na takim przesłaniu, że miasto ma wyjątkowe relacje z Niemcami. Źródła tego projektu są obywatelskie. Na tym poziomie najniższym, oddolnym odbywa się planowanie strategiczne związane ze staraniami Szczecina o tytuł ESK i dyskusji, czym ma być kultura w Szczecinie. Głównym hasłem, które stało się podstawą myślenia jest moc spajania na poziomie lokalnym, ponieważ istnieje szereg problemów ze spójnością, ale również na poziomie europejskim, gdyż granica polsko-niemiecka była zawsze granicą dość sztywną. Zdaniem pana Sztarka zjawiska, które dziś mają miejsce na pograniczu mają siłę spajania.

W składanej aplikacji określenie obszarów, jakie obejmowałyby obchody ESK 2016 dyskusji poprzedzone było wieloma dyskusjami. Uzgodniono, że powinien to być Szczecin, ale również jego obszar metropolitalny, czyli gminy stanowiące jego naturalne zaplecze, a przede wszystkim terytorium nazwane przestrzenią kultury. Wspólna przestrzeń kultury zdefiniowana została w trakcie dyskusji i przygotowań do tego projektu. Zostało uzyskane niezwykle wsparcie partnerów niemieckich, a głównie niemieckich samorządów. To poparcie miało prawdopodobnie podstawy obywatelskie. Lokalne stowarzyszenia, animatorzy inicjowali takie poparcie dla Szczecina. Ze strony podmiotów niemieckich okazało się, że jest to poparcie autentyczne.

Włączanie się we wspólną przestrzeń kultury miało odbywać się na poziomie obywateli, uczestników wydarzeń kulturalnych, a nie na poziomie pola władzy. W związku z tym, ustalone zostały zasady włączania, które wynikały z doświadczeń

przeprowadzonych dyskusji. Polegają one przede wszystkim na otwartym partnerstwie, czyli takim, które oczekuje na następnych członków tego partnerstwa. Zasady włączania polegają również na efekcie synergii, czyli tworzeniu nowej jakości, która powstaje dzięki spotkaniu partnerów z obu stron granicy, a także na dostępie do kultury. O tym dostępie bardzo intensywnie rozmawiają członkowie Partnerstwa Transkultura, które od kilku lat rozmawia o barierach w dostępie do kultury na pograniczu i próbuje znaleźć rozwiązania dla niwelowania tych barier.

Wspólna przestrzeń kultury stałaby się symbolem spajania Europy. Pewne elementy ponadgranicznych obiegów kultury, czyli wspólnych fascynacji, wędrowania dzieł, dla których nie ma znaczenia, czy są po stronie polskiej, czy niemieckiej można już zaobserwować. Cechą wspólnej przestrzeni kultury jest także postulat przynajmniej prób tworzenia wspólnej polityki kulturalnej na pograniczu. Kolejnym postulatem jest wspólna edukacja kulturalna. Ważnym etapem są działania symboliczne. Jeśli będą one miały miejsce, wypracują wspólną opinię publiczną. Fragmentem tejże opinii może być Radio Szczecin Fm, które nadaje audycje w języku polskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim. Według pana Sztarka jest to kanał komunikatów o naszym życiu. Jego zdaniem już dziś obserwujemy w tej wspólnej przestrzeni kultury podobne praktyki kulturowe. Unijne polityki kulturalne mówią o poszukiwaniach fundamentu wspólnego dziedzictwa dla narodów Europy.

Daniel Wacinkiewicz odnosząc się do poruszonego przez pana Sztarka wątku dotyczącego integracji w działaniu w obszarze kultury, który dobrze wpisuje się w relacje transgraniczne i pokazuje umiejętność współpracy i zaufanie poprosił pana Prezydenta Miasta Szczecin o wypowiedź na temat innych, poza kulturą, obszarów rozwijanych w układzie EUWT w wymiarze transgranicznym zwłaszcza z perspektywy miasta.

Piotr Krzystek uznał, że kluczem do określenia potrzeby jest wejście w sedno celu, w jakim chce się powołać EUWT. Istnieje szereg barier: językowa, mentalna, bariera w przepisach prawnych, które stoją między sąsiadami. EUWT to jest taki instrument, który przy użyciu wyobraźni, pomysłów może obrócić te bariery w sukces. Można skorzystać z nowego instrumentu, który najpierw trzeba przygotować i odpowiednio użyć mając już doświadczenie, które zamyka się piętnastoma latami współpracy. Każdy euroregion jest

inny, ma inną specyfikę, inne doświadczenia i przepisy. Z tego powodu potrzebna jest dyskusja, kompromis i konsensus jak to wszystko zrobić. Im większa zgoda wokół tej formuły, tym większy efekt. Najpierw trzeba określić, co jest najważniejsze, cele i ewentualne środki, które się pojawią. Trzeba wybrać to, co jest najważniejsze, co da najlepsze efekty we wzajemnej kooperacji, tworzeniu miejsc pracy, poszerzaniu sfery kultury, edukacji.

Dennis Gutgesell wskazując na potencjalne obszary współpracy podkreślał, że powinny to być: dwujęzyczność, kształcenie zawodowe, środowisko, transport publiczny czy turystyka/wypoczynek. Jednocześnie wskazał na bardzo dużą dynamikę w wymiarze współpracy kulturalnej. W obrębie współpracy gospodarczej należałoby się skupić na doświadczeniach płynących ze współpracy w ramach PAPS i na tej bazie szukać skutecznych instrumentów gospodarczej promocji regionu. Podkreślił, że w niemieckim interesie jest aby cały ten region rozwijał się gospodarczo, co ma również duże znaczenie w kontekście otwarcia rynku pracy przez Niemcy.

Istotnym zadaniem jest również rozwój procesu, który można byłoby określić jako *interkomunalność* rozumiana jako umacnianie tożsamości regionalnej, ale i europejskiej, która kształtowana jest ze szczebla lokalnego.

Myśląc o EUWT nie należy się koncentrować tylko na zarządzaniu środkami unijnymi, ale na takim instrumentarium które pozwoli zrobić coś dla regionu. Po stronie niemieckiej im bliżej granicy, tym większa jest zainteresowanie, aby działać wspólnie.

Ostatnia wskazówka jaką podzielił się **Stef Geert Vande Meulebroucke** dotyczyła kwestii zarządzania ugrupowaniem. Nie należy poszukiwać tutaj dyrektora generalnego. Pan Meulebroucke, obecny „dyrektor generalny” Eurometropole Lille-Kortrijk-Tournai wcześniej pracował w branży budowlanej, nie miał nic wspólnego z polityką i instytucjami. W tym czasie nauczył się jak koordynować technologie, tak aby współgrały ze sobą. Okazało się, że problem leży po ludzkiej stronie, należy sprawić aby to technicy rozmawiali ze sobą. Podczas naboru na stanowisko dyrektora Eurometropole pan Meulebroucke stwierdził, że nie chce być dyrektorem generalnym. Swoją funkcję w EUWT woli określać jako „generalny integrator”.

Jose Antonio Ruiz de Casas odniósł się do priorytetów strategii Unii Europejskiej na rok 2020. W dokumencie tym odnaleźć można ramy w jakich kształtować się będą wszelkie działania z zakresu współpracy transgranicznej, międzyregionalnej i transnarodowej. Tworzenie EUWT powinno służyć celom określonym w tej strategii. Jednym z tych priorytetów jest np. włączenie społeczne. Obecnie panuje myślenie horyzontalne, co w tym kontekście oznacza włączenie społeczne? Z jednej strony może to być aktywizacja społeczeństwa. Może to dotyczyć także problemów ludzi starszych, czy też kwestii imigracji. Wszystkie te zagadnienia są domeną różnych ministerstw. W EUWT natomiast można połączyć działania zmierzające do rozwiązania tych kwestii. Wymaga to dużej kreatywności.

Pascale Simon-Studer odnosząc się do wcześniej poruszanego wątku współpracy kulturalnej zaznaczyła, że kultura jest zawsze ostatnim elementem, który we współpracy wygasa. Jednocześnie ma ona nieprzecenione znaczenie dla kształtowania tożsamości i właśnie dlatego wymaga stałych nakładów finansowych.

Dla współpracy międzynarodowej, niezależnie w jakim wymiarze, kluczowe są kompetencje językowe, dlatego też wspieranie dwujęzyczności we współpracy transgranicznej powinno być priorytetem wszystkich obszarów.

W kontekście trudnych negocjacji i uzgadniania różnych stanowisk związanych z jakąkolwiek formą współpracy niezmiernie ważnym jest aby pamiętać, że nie sama forma prawna ale jej treść jest najważniejsza.

DYSKUSJA – PANEL II: EUROREGIONALNY WYMIAR EUWT

Irena Stróżyńska zapytała o dojrzałość do pogłębionej współpracy w ramach nowego instrumentu, jakim jest EUWT.

Peter Heise wyraził gotowość do współpracy. Zaznaczył, że w celu przedyskutowania i uzgodnienia wspólnego stanowiska, temat ten został wprowadzony na agendę Rady Euroregionu Pomerania. Dodał również, że o wielu sprawach można mówić bardzo kolorowo, ale trzeba również dostrzegać wyzwania i oceniać pewne kwestie krytycznie.

Stig Ålund nawiązał do porównania EUWT i małżeństwa mówiąc, że w małżeństwie można tylko być we dwójkę. Strona szwedzka może spróbować uczestniczyć w jakimś stopniu w tym małżeństwie, być może zadowoli się rolą dziecka w tej rodzinie. Pan Ålund poświęcił także kilka słów na wytłumaczenie dlaczego Szwecja i Skania nie były szczególnie aktywne we współpracy przez wszystkie lata członkostwa w Euroregionie Pomerania. Wynika to m.in. z uwarunkowań kulturowych. Istnieją także inne czynniki, które należy wziąć pod uwagę w tej trójstronnej współpracy. Jeden z nich to czynnik geograficzny. Jazda samochodem między Szczecinem a Löcknitz trwa 20 minut. Na podróż z Lund do Szczecina należy przeznaczyć 14 godzin. Tyle samo trwa podróż z Lund do Löcknitz. Z tego powodu nie jest łatwo spotykać się i komunikować, przynajmniej nie z taką intensywnością jak po stronie polskiej i niemieckiej.

Należy również przemyśleć inną kwestię pojawiającą się w kontekście tworzenia EUWT i nowego otwarcia dla Euroregionu Pomerania. Chodzi o język takiej współpracy. Do tej pory używano wszystkich trzech języków, ale faktem jest, że w tej sytuacji pozycja języka szwedzkiego jest podrzędna. Ludzie w Europie tylko wyjątkowo uczą się szwedzkiego, natomiast wielu uczy się niemieckiego, mniej osób, ale jednak całkiem sporo uczy się polskiego, a Polacy i Niemcy mają jakieś uzasadnienie, żeby uczyć się wzajemnie swoich języków, czego nie można już powiedzieć o nauce języka szwedzkiego. W regionie Południowego Bałtyku istnieje jeszcze inna współpraca - Program Współpracy Południowy Bałtyk. To Dania, Litwa, Polska, Niemcy i Szwecja. Tam wspólnie używanym językiem jest angielski i działa to doskonale. Należałoby przynajmniej przedyskutować, czy to nie takiego języka używać, jeśli liczymy się ze współpracą trzech partnerów. W przeciwnym razie nadal będą dość spore kłopoty z

asymilacją czy zaangażowaniem szwedzkiej części w tę współpracę. W przykładach, które przedstawiono podczas konferencji widać ogromną różnicę. Tam używanie zarówno francuskiego jak i niemieckiego jest zupełnie naturalne, bo obydwaj języki mają równą pozycję, a ludzie mieszkają tak blisko siebie, że znają język drugiej strony. Kwestia języka pozostaje więc niezwykle istotnym zagadnieniem.

Pan Ålund wskazał także na współpracę Malmö i Szczecina. Oba miasta o porównywalnej wielkości współpracują od wielu lat, mają podpisaną umowę o współpracy, ale wiadomo, że mimo to nie ma codziennych, czy regularnych kontaktów bądź wspólnych działań pomiędzy tymi dwoma dużymi ośrodkami. Ogromne znaczenie symboliczne miałyby intensyfikacja i większa regularność we współpracy Szczecina i Malmö.

Pan Ålund wyraził nadzieję, że Skania nadal jest brana pod uwagę jako partner w przyszłym EUWT, ponieważ region ten jak najbardziej chciałby uczestniczyć w dalszej pracy wokół tworzenia ugrupowania.

Daniel Wacinkiewicz podkreślił znaczenie deklaracji partnera szwedzkiego o chęci uczestnictwa w przedsięwzięciu, jakim jest EUWT. Jego zdaniem, należałoby powrócić do idei intensywnej współpracy między Szczecinem i Malmö. Powinno być to symbolicznym wymiarem powrotu do aktywnych działań w ramach trójstronnej kooperacji.

Irena Stróżyńska przywołała myśl o potencjalnych zadaniach EUWT przedstawionych we wcześniejszych wystąpieniach. Zadania te podlegają jeszcze procesom konsultacji i ewaluacji. Z wystąpienia pana Bartnika wynika, że przyszłe EUWT miałyby zajmować się również monitorowaniem zmian, które zachodzą przede wszystkim na polsko-niemieckim pograniczu: inicjowanie projektów, wspólne planowanie rozwoju. Sposobem osiągnięcia tego celu miałyby być przyszły program, bądź też projekty, które są realizowane obecnie i w przyszłym okresie. Zdaniem pani Stróżyńskiej zarysowały się różne wyobrażenia na ten temat. Pan Bartnik wspominał o instytucji zarządzającej i wspólnym sekretariacie, natomiast pan Heise bardziej w kierunku wspólnego sekretariatu technicznego. Stąd pytanie o oczekiwaniach wobec EUWT sprawującym m.in. funkcję wspólnego sekretariatu technicznego

Peter Heise podkreślił, że w takim układzie EUWT będzie mieć obowiązki zarówno formalne jak i merytoryczne. Jedno z zadań będzie polegało na tym, co obecnie realizuje Wspólny Sekretariat Techniczny, a więc będzie pełnić funkcję przygotowującą.

Na przestrzeni ostatnich lat wiele zrealizowano, ale niestety każda ze stron osobno. Najlepszym przykładem jest tu Fundusz Małych Projektów, gdzie po każdej stronie pracują osoby, ale jak jest konieczność poczynienia jakiś ustaleń to trzeba każdorazowo do siebie jeździć. Podstawową wadą jest brak bezpośredniego kontaktu, bezpośredniej współpracy. Złożone wnioski nie są omawiane wspólnie tylko osobno. Brak wcześniejszych ustaleń wychodzi następnie podczas podejmowania decyzji o dofinansowaniu, gdzie każda ze stron zaczyna dyskutować, czy projekt jest dobry czy zły.

Jeszcze raz podkreślił wolę dyskusji na temat tego jak ma wyglądać przyszły okres finansowania. Znalezienie wspólnej odpowiedzi na strategiczne pytania o przyszłość regionu jest również interesem strony niemieckiej. Zaznaczył, że wszyscy się przygotowują i zastanawiają co ma być przedmiotem, jakie główne priorytety i jakie obszary należy uznać za kluczowe dla przyszłości regionu. Znaczenie tych ustaleń wynika z tego, że to co będzie zapisane w programie operacyjnym powinno odzwierciedlać to co jest życzeniem całego regionu.

W jego ocenie podczas dyskusji o aktualizacji strategii Euroregionu Pomerania należy podjąć dyskusję o EUWT w strukturach, które potrzebujemy do nowego okresu finansowania. Należy przeanalizować obszary gdzie wsparcie jest wystarczające i te gdzie tego wsparcia brakuje.

Paweł Bartnik zaznaczył, iż podstawą myślenia o całym regionie transgranicznym jest wspólnota. Bez takiego myślenia wspólnotowego założone cele nie mają szans realizacji. Zdaniem pana Bartnika, wiele zostało osiągnięte na pograniczu przez dwadzieścia lat współpracy, ale obecna struktura uległa wypaleniu. Mamy nową rzeczywistość i potrzebę odpowiedzi na nią. Nie ma pewności czy EUWT daje taką szansę, ale jego zdaniem, jest lepszą strukturą, która zwiąże partnerów odpowiedzialnością za cały obszar. Do tego potrzebne są pieniądze. Dobrze jest być gospodarzem pieniędzy, bo łatwiej jest wtedy planować i zarządzać. Wtedy Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego mając swą ogromną rolę w EUWT, będzie mógł zarządzać wraz z

wszystkimi podmiotami tymi pieniędzmi w sposób odpowiedni tak, by mógł rozwijać się cały region.

Irena Stróżyńska podkreśliła wagę roli instytucjonalizacji współpracy transgranicznej. Urząd marszałkowski dysponuje wydziałem współpracy międzynarodowej. Natomiast gminy, czy powiaty nie mają ludzi, którzy odpowiedzialiby za współpracę międzynarodową i transgraniczną. EUWT rysuje się więc w tym kontekście jako szansa ustrukturyzowania współpracy transgranicznej.

Olgierd Geblewicz jako przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego przytoczył kwestię pogranicza polsko-niemieckiego jako nieustannie zmieniającej się rzeczywistości. Kierunek ten jest nie do zatrzymania. Trzeba nadać mu nowe możliwości, aby nadal się rozwijał. Formuła euroregionu nieco wyhamowała z różnych przyczyn. Potrzebne są zatem nowe wyzwania i nowe formuły. Dzisiaj dochodzi do pewnego zderzenia z twardą rzeczywistością, czyli z praktyką. Zaczyna się dochodzenie do szczegółów, do sposobu osiągania wyznaczonych celów i czasu ich osiągnięcia. Trzeba więc przeanalizować aspekty prawne. Jest to element praktyki, który należy przełożyć, aby nadać wizję. Druga fundamentalna rzecz, zdaniem pana Geblewicza, to kwestia zakresu obowiązków. Pierwszy zakres, to sprawa dystrybucji środków unijnych w ramach nowej perspektywy. Pytanie, czy zgodnie z zasadą subsydiarności, jako zasadą naczelną Unii Europejskiej? Pytanie drugie: jaki zakres innych obowiązków przypisać i skąd znaleźć na nie finansowanie? Należy zastanowić się, jaki fragment rzeczywistości przypisać dla EUWT na początek, w ramach sprawdzenia, czy EUWT ma przed sobą przyszłość.

Daniel Wacinkiewicz moderując dyskusję, zadał pytanie dotyczące kolejnych kroków, jakie należałoby podjąć, po uznaniu wyczerpującej się formuły euroregionu. Jednym z elementów może być wspomniana grupa robocza, która dokonać powinna wspomnianych analiz. Innym elementem może być metoda pilotażu i nadawania pewnego zakresu spraw EUWT z myślą o tym, że jeżeli się sprawdzi, będzie można jego formułę rozszerzać.

Urszula Berlińska zwróciła uwagę na fakt zmieniającego się pogranicza, ale jej zdaniem należy zastanowić się, na ile ono się zmieniło. W różnych sferach nie jest to

monitorowane. Brak jest pewnych analiz. Trzeba przeanalizować, jakie jest to pogranicze, jakie są główne priorytety w tym trójkącie polsko-niemiecko-szwedzkim. Będzie wtedy możliwe ustalenie, czy euroregion jest na tyle przestarzały, że zamiast niego powstanie EUWT, czy też ma on pewne zadania i misję, które trzeba kontynuować. Zdaniem pani Berlińskiej, analiza ta jest na początek niezbędna.

Jose Antonio Ruiz de Casas stwierdził, że każda osoba o której możemy powiedzieć, iż jest wizjonerem ma w sobie odrobinę szaleństwa. Wizjonerstwo i szaleństwo są ze sobą w pewien sposób powiązane. Jednak gdy przyjrzymy się temu zagadnieniu bardziej szczegółowo – pojawi się również strach. Należy tutaj więc walczyć nie tylko z szaleństwem, ale też i ze strachem. Zasugerował, aby w pracy nad rozwiązaniem tego dylematu korzystać zarówno z wyobraźni, jak i z doświadczenia. EUWT daje takie możliwości. Jak pokazuje przykład Lille, doświadczenie może okazać się bardzo pożyteczne. Z drugiej strony, ugrupowanie nie musi służyć jedynie współpracy transgranicznej, ale może stać się narzędziem kooperacji terytorialnej, międzyregionalnej, czy też transnarodowej. To z pewnością są największe korzyści jakie mogłoby dać stworzenie EUWT na terenie Euroregionu Pomerania.

Irena Stróżyńska zadała pytanie przedstawicielom Grossregion o wartość dodaną zarządzania w EUWT i uproszczenia wynikające z tej formuły współpracy i zarządzania.

Martine Kirchhoff zaznaczyła, że z uwagi na krótki okres funkcjonowania w nowej strukturze trudno jest mówić o jakichś konkretnych doświadczeniach. Jednocześnie jednak zaznaczyła, że fakt utworzenia nowej formuły na gruncie prawa europejskiego stwarza nowe szanse. Istotnym wyzwaniem w tej współpracy pozostaje jednak nadal brak jednolitych reguł prawnych w odniesieniu do zatrudniania nowych pracowników.

W ocenie **Dr Niedermeyera** główne niebezpieczeństwo w myśleniu o EUWT tkwi w uproszczonym łączeniu tej struktury z unijnymi pieniędzmi w odniesieniu do zarządzania programem INETRREG. EUWT nie oznacza bowiem automatycznie dodatkowych pieniędzy unijnych w ramach programów Europejskiej Współpracy Terytorialnej.

W jego ocenie myślenie w kategoriach europejskich to nie tylko pozyskiwanie środków z Brukseli, to przede wyciągnięcie wniosków z przeszłości, z doświadczeń historycznych i budowanie na tych doświadczeniach myślenia o przyszłości z uwzględnieniem tego, co Europa oferuje regionom.

Na obszarze Großregion istnieją wiele EUWT, które swoje działania koncentrują z jednej strony na gromadzeniu pomysłów i ich realizacji, a z drugiej strony starają się wdrażać wspólne polityczne uzgodnienia. Plusem jest fakt, że EUWT oferuje możliwość realizacji uzgodnionych pomysłów za pomocą jednego podmiotu.

Przyszłość Europy to przede wszystkim zasada subsydiarności w oparciu o Traktat Lizboński i jego realizację na szczeblu regionalnym. Jednocześnie ważną jest umiejętność wykorzystania fakultatywnych instrumentów współpracy.

Zaznaczył on, że przyszłości wspólnej Europy zależy od udziału i zaangażowania obywateli w różne formy współpracy. Dlatego też istotnym jest zwiększenie udziału trzeciego sektora w różnych inicjatywach, a przede wszystkim we wdrażaniu przyjętych uzgodnień. Jego zaangażowanie może wpłynąć na pokonanie istniejących barier, które ograniczają rozwój pożądaných procesów.

Przemysław Gembiak, odnosząc się do wypowiedzi Dr Martina Niedermeyera z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Europejskich Kraju Związkowego Saarland podkreślił, że wspólne rozmowy partnerów, wymiana doświadczeń, wzajemne wsparcie to rzeczywistość, o którą chodzi w Unii Europejskiej. Są to te zasady, które powinny kształtować funkcjonowanie w UE w ogóle. Działanie według zasady solidarności i pomocniczości pozwoli dotrzeć do wyznaczonych celów. Zdaniem pana Gembiaka jest szereg rzeczy, które można już realizować. Kwestią bardzo ważną jest zastanowienie się, jakie korzyści będą płynąć dla społeczeństwa lokalnego. U podstaw wykorzystania EUWT powinna leżeć zasada pracy organicznej.

Warto zastanowić się, jaki jest cel tworzenia makroregionów. Strategie makroregionalne UE adresowane są do państw członkowskich, a nie do władz regionalnych. Jeśli chodzi o pojęcie „transgraniczny” nie oznacza tylko i wyłącznie współpracy w wymiarze bezpośredniego sąsiedztwa na pograniczu. Współpraca transgraniczna to coś, co przekracza granice.

Daniel Wacinkiewicz podsumowując spotkanie konferencyjne wskazał, że wszyscy partnerzy dostrzegają jego sensowność i zasadność. Spotkanie i dyskusje rozpoczęte pytaniem o rolę, zasadność EUWT jako instrumentu do realizacji ścisłej kooperacji transgranicznej potwierdziło, że EUWT nie jest niezbędne. Perspektywa ta jest komfortowa, bo oznacza ona, że jest to jakaś opcja. Opcja rozważana z punktu widzenia tego, czy dotychczas istniejące instytucje, takie jak Euroregion Pomierania, wyczerpały już swoją formułę. Jeśli nie, to komplementarność, jako cecha EUWT, pozwala zachować obydwie instytucje, ale przypisać im różne role do spełnienia. Rzeczą godną uwypuklenia jest zaufanie jako element kluczowy. Spoiwem łączącym działania transgraniczne, poza chęcią robienia ich wspólnie, jest zaufanie do siebie i w ten sposób dążenie do osiągnięcia efektu prawdziwej synergii. Jest to również wielka szansa na to, aby problemy i bariery znalazły rozwiązanie w nowej formule EUWT. Jest wiele argumentów za tym, by przystąpić do działania szanując ideę upodmiotowienia, solidarności i subsydiarności. Działać w taki sposób, by pamiętać, że EUWT nie będzie nigdy instrumentem doskonałym. Wszystko zależy od tych, którzy wypełnią treścią ramy stworzone poprzez przepisy, konwencje i statut.

Podano wiele przykładów, czym mogłoby zajmować się EUWT oraz jakie kroki należy podjąć w celu wprowadzenia tej formuły w życie. Ilość tych wątków, propozycji, przykładów wymaga chwili refleksji.

ROZPORZĄDZENIE (WE) nr 1082/2006 PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT)

USTAWA z dnia 7 listopada 2008 r. o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej (Dz. U. z 2008 r., Nr 218, poz. 1390)